Nr. 226 (z dod. por.). Dnia 17 sierpnia. Piątek. Dnia 5 (17 sierpnia) 1894 r.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDEMDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej zrana do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej zrana do 1-ej po południu.

PRENUMERATA
Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.

Nekrologja za wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop.; każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.

Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Kantor własny *Kurjera* w Łodzi.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon administr. 517. W Łodzi kantor własny. Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313. Ogłoszenia do „Kurjera Warszawskiego" między innymi przyjmują: Ajencja Havasa w Paryżu, Rudolf Mosse, Haasenstein i Vogler A. G., tudzież wszystkie pierwszorzędne biura anonsowe za granicą.

— W kościele św. Jacka (po-dominikańskim) jutro, o godzinie 7-ej zrana, odprawiona będzie przed ołtarzem Matki Boskiej Różańcowej uroczysta wotywa na intencję braci i sióstr bractwa Różańca św. z odśpiewaniem litanji i procesją.

— Jutro w kościele św. Marcina (po-augustjańskim) odprawiona zostanie wotywa przed obrazem Pocieszenia N. Panny Marji, o godzinie 9-ej zrana.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci solenna wotywa.

— Jutro, o godzinie 9-ej zrana, w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) odprawiona zostanie solenna wotywa z wystawieniem N. Sakramentu w puszce i procesją na intencję arcybractwa czci Niepokal. Serca N. Panny Marji.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Odrzucenie przez angielską izbę lordów bilu o ponownej introdukcji dzierżawców irlandzkich, eksmitowanych przez angielskich landlordów z ich starych, z pokolenia na pokolenie dziedziczonych dzierżaw, za karę niepłacenia czynszu, wywołało okrzyk zgrozy w Irlandji i zniechęciło ostatecznie whigów angielskich do izby lordów, skazywanej i tak już przez sir Willjama Harcourta i Johna Morleya na zagładę.

Lordowie 294 głosami przeciw 30 odrzucili bil uchwalony przez izbę niższą, który po zawieszeniu na czas pewien kwestji „Home Rule'u" miał dla irlandczyków stanowić rodzaj zaliczki na tę sumę swobód autonomicznych, jaką im w swoim czasie Gladstone w pamiętnym swoim bilu przyrzekał. Izba gmin uchwaliła bil „Home Rule'u", izba lordów odrzuciła go. Już to zuchwalstwo izby, nie wychodzącej z wyborów a przeto nie reprezentującej opinji narodu, wywołało jednomyślny protest w angielskich sferach liberalnych. Gladstone, zanim zrezygnował z urzędu prezesa ministrów i usunął się z widowni czynów politycznych, rzucił społeczeństwu w spuściźnie ideę reformy izby lordów. Podjął ją lord Rosebery a posunął aż do radykalnego rozwiązania sir Harcourt.

Fakt pożałowania godny, który wydarzył się we wtorek w izbie lordów, przyspiesza niewątpliwie reformę parlamentu angielskiego w duchu pozbawienia tej izby większej części jej ustawodawczej samodzielności. U samego schyłku XIX wieku urodziła się w Anglji idea, której wcielenie ujrzy może dopiero wiek XX, która wszakże zapełni swoją treścią ostatnie lata naszego stulecia w Albionie. Lord Rosebery i książę Devonshire'u będą zębami bronić izby lordów, sięgającej wiekiem kolebki konstytucjonalizmu angielskiego, ale ząb czasu okaże się jeszcze silniejszym. Nadgryzł on już tak silnie wiekowe podwaliny tej instytucji, że obalenie jej lub zmodernizowanie do nieprawdopodobieństw bynajmiej nie należy. Przyszłość jej się nie uśmiecha, ale że bronić się będzie całą siłą swoich wielkich tradycyj, o tem także wątpić nie można.

Król Aleksander serbski obchodził w d. 14-ym b. m. w Niszu, gdzie dwór obecnie przebywa, dzień swoich urodzin i, co ważniejsze, termin swojej konstytucyjnej pełnoletności, kończąc lat osiemnaście. Wprawdzie król Aleksander już w pamiętnej nocy 13-go kwietnia 1893 r. ogłosił się pełnoletnim i na mocy tej fikcji obalił rejencję, wszakże dopiero od wtorku pełnoletność królewska liczy się naprawdę. Dzień ten upamiętnił król Aleksander amnestją i awansem wojskowym i cywilnym, nie sprawdziły się natomiast pogłoski o mianowaniu króla Milana *generalissimusem* armji serbskiej a metropolity Michała patrjarchą Ipeku. Młody król używa niezaprzeczonej popularności w kraju, aczkolwiek radykaliści i liberały stoją w opozycji do rządu. Stronnictwo radykalne rozpadło się na dwie grupy: umiarkowańszą Pasicza i skrajniejszą Ribaracza; liberały początkowo poparli króla w jego niedawnym „zamachu stanu", obalającym rząd radykałów, wkrótce jednak przekonali się, że gabinet Nikołajewicza jest powrotem do dawnego systemu Garaszanina i cofnęli się również. Postępowcy są dzisiaj znowu panami sytuacji w Serbji.

Informacje listowne z Yokohamy, sięgające dopiero końca czerwca, dowodzą, że stan wewnętrzny Japonji zmuszał mikada do wstąpienia na heroiczną ścieżkę zapasów wojennych. Gdy ministerjum hrabiego Ito w d. 30-ym grudnia r. z. rozwiązało parlament, spodziewano się, że wybory dadzą większość rządową. Wybory z d. 1-go marca przyniosły wszakże plon niepożądany: wybrano 124 rządowych radykalistów, 130 opozycjonistów i 46 niezawisłych. W d. 15-ym maja orędzie mikada otworzyło nową sesję, hr. Ito przedstawił budżet dodatkowy, izba w d. 31-ym maja 153 głosami przeciw 139 postanowiła odrzucić projekt adresu, proponowany przez stronnictwo rządowych radykalistów, a przyjęła adres opozycji. W dwa dni potem hr. Ito obwieścił izbie, że mikado nie przyjmuje do wiadomości adresu i wyrażonych w nim opinij. Równocześnie rząd rozwiązał powtórnie parlament. Wówczas nadeszła pożądana dla mikada wiadomość, że Chiny wysłały 3,000 żołnierzy swoich do Korei: wiadomość ta skierowała odrazu całą uwagę narodu w inną stronę, zadecydowano niezwłocznie wysłać 6,000 ludzi zbrojnych na półwysep koreański. Niepopularne w kraju

---

3)

O świcie.

NOWELA

przez

Jana Rutkowskiego.

(Dalszy ciąg.)

— Fałszywa.

Fałszywa? zkądże znowu fałszywa! Ofiarowała ją wczoraj jakaś szlachetna pani z bardzo obficie wypchanego woreczka. Ale mleczarka trwa przy swojem; więc babina powraca do domu z niczem, a potem z rozpaczliwą stałością stara się mnie umieścić gdziekolwiek. Piekarz, rzeźnik, przekupka na targu sklepiczarka—wszyscy mają mnie w ręku i wszyscy wyrzekają się mnie, jak złego ducha. Więc kobieta o wyschłej piersi staje znowu na rogu placu Saskiego i czeka. A nuż zjawi się jakaś szlachetna matrona, która choć przez omyłkę rzuci monetę, tym razem prawdziwą? Ale co do mnie, źle mi się dzieje. Dopóki kursowałam wśród ludzi, którzy sypiają na puchu i cukier łopatą jadają, byłam w poszanowaniu; gdy dostałam się do nędzy, rzucają mi co chwila w oczy: „Jesteś fałszem!" I tylko czasami, w cieniach nocy udaje mi się odnieść zwycięstwo nad przesądem, który fałsz wyklina i od fałszu stroni. Czasami tylko pod płaszczem nocy zapominam, że jestem jeno krążkiem miedzianym, odzianym w srebrne pozory. Ach, gdybyż na dłużej dostać się do rąk aksamitnych, zakończonych różowemi paznogietkami! Bo, przebywając pomiędzy hołotą, mogę się doczekać strasznej ostateczności: mogę być porzuconą w błoto, jako rzecz bezużyteczna, a nawet szkodliwa, jako fałsz, kursujący swobodnie u góry, pędzony i gnębiony na nizinach..."

Taka była treść starego szpargału, który dziwnym jakimś wypadkiem wpadł kiedyś w ręce Janka. Odczytał go sobie student uważnie i treść silniej, niż cokolwiekbądź, utkwiła mu w pamięci, może dlatego właśnie, że dziwnie zgadzała się ze sposobem myślenia studenta. Góry—niziny! Góry—niziny! powtarzał sobie wciąż i—bał się, jak się rzekło wyżej, życia ogromnie. Czuł instynktowo, że z urodzenia i sposobu życia do nizin należy, z bojaźnią więc spoglądał na nieznane sobie góry-wyżyny, na których ludzie są chyba inni, zimni, odpychający, bo uprzywilejowani przez losy.

Aliści zdarzyło się raz, iż nauka życiowa Janka posunęła się o stopień jeden. Stało się to za sprawą jednego poranka. Jeden poranek! Toż to drobiazg w porównaniu z życiem całem. Ale z takich drobiazgów nic nieznaczących składa się cała życia mozajka.

Kto chce, niech posłucha o tym osobliwym dla Janka poranku.

Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: niema nic nikczemniejszego na świecie nad ostatni egzamin.

Spytajcie Janka, a rozpowie wam o tem obszernie. Za dwa dni od daty dzisiejszej w auli uniwersyteckiej zgromadzi się grono profesorów, którzy badać będą, ażali studenci dostateczne w drugorzędnym jakimś przedmiocie poczynili postępy. Nie dość, iż przez rok cały kopałeś się w zakurzonych foljałach, nie dość, iż przez rok cały zapychałeś sobie mózgownicę formułami, które zaledwie uczona bibuła na stałe pamiętać może; ale dziś, gdy wiosna wre pełnem życiem, gdy gdzieś tam słowiki śpiewają, kochankom swym miłosne wywodząc trele, musisz powtarzać, powtarzać i raz jeszcze powtarzać i to kurs drugorzędny, na który ani ty, ani fakultet rzetelnej nie zwraca uwagi.

Och, ten ostatni egzamin... Po trzech tygodniach „kucia" doszedł Janek do takiego znużenia, ale to do takiego znużenia, że mu nauka poprostu katusze sprawia. Ogarnęło go lenistwo w najwyższem tego słowa pojęciu. Dopóki szły egzaminy pierwsze, nie brakło zapału do roboty. Janek wstawał o świcie, kładł się na parę godzin przed świtem. Wypalał przez dzień niemożliwe masy papierosów pochłaniał nieprawdopodobną moc herbaty wrzącej, ciepłej, a nawet zimnej. Gdy go kości od leżenia na łóżku zabolały, zrywał się i z kursem litografowanym zawzięcie biegał, kiwając się przytem, jak żyd, mamroczący pacierze. Czasem zdawało mu się, że ma już zupełnie dosyć, że głowa, przeciążona balastem, nie wytrzyma ciężaru. Ale „mus", ciężki „mus" pobudzał chłopaka do czynu. Brał swoją duchową istotę za kołnierz i wlókł ją gwałtem do stolika.

Ach, ten ostatni egzamin, ten ostatni egzamin!...

„Cóż u licha!—myślał sobie nieraz Janek—przecież mnie na ostatnim nie obetną, skoro poprzednie zdałem. Pójdzie mi gorzej—lepiej, wszystko jedno. Aby ten dzień jeden przepchnąć. Jakoś to będzie."

Ale tu w myśli Janka poczęły się rodzić wątpliwości poważne. Pójdzie—nie pójdzie, a nuż obetną?... Nuż noga mu się powinie tak rażąco, że Święty Boże nie pomoże? Zdarzają się i takie wypadki. A na domiar złego profesor odznacza się surowością bez granic, choćby dlatego, iż przedmiot jego, jako drugorzędny, traktowany bywa przez większość studentów bardzo lekko. Będzie chciał dowieść, iż i on coś znaczy, i obetnie Janka z pewnością.

I czuł student okrutny niepokój w duszy, coś w rodzaju tremy aktora, który za chwilę ma wyjść na scenę. Zdawało mu się, iż jakaś siła obca obejmuje mu serce, że mu je ściska coraz to silniej, aż niebożątko kurczy się i kurczy, aż wreszcie regularne krążenie krwi tamuje. Jeżeli każde w ogóle oczekiwanie jest nieprzyjemne, wybitnie nieprzyjemnem musi być oczekiwanie na coś, co powieść się z pewnością nie może. A ten przeklęty egzamin z pewnością się nie uda. Radzibyśmy wówczas, aby chwila stanowcza raz już nadeszła, to znów chcielibyśmy ją odsunąć jaknajdalej od siebie. Zupełnie jak ta dziewczyna, co „i chciałaby i nie chce".

(Dalszy ciąg nastąpi.)

ministerjum poszukało sobie aureoli na polu chwały wojennej.

Pierwszy ten sześciotysięczny hufiec japoński, który wkroczył jeszcze w porę do Korei, dowodzony jest przez jen. Oshimę Yoshimasę. Do Seulu wkroczyło 1,600 ludzi, do Chemulpo 2,000, do Fusanu 1,200, do Gensanu reszta. Odtąd Japonja wyprawiła do Korei dalszych 20,000 ludzi, z których 12,000 wylądowało w Fusanie a 8,000 w Yünsanie, tak, że obecnie stoi 26,000 żołnierzy japońskich na Korei. Cała armja japońska, złożona z siedmiu dywizyj, liczy na stopie pokojowej 74,000 ludzi.

Br. Z.

Z pobytu w Monachjum.

(Korespondencja własna *Kurjera Warszawskiego*.)

Monachjum, d. 12-go sierpnia.

Wjeżdżałem do Monachjum od strony wschodniej, zwiedziwszy poprzednio Salzburg oraz sławny pałac Ludwika II-go, zbudowany na wyspie Herreninsel, którą okalają szmaragdowe wody jeziora Chiemsee. Zamek ten, wabiący roje turystów, nie wykończony całkowicie, jest ciekawą spuścizną po nieszczęśliwym królu-fantaście. Obok szeregu wspaniałych komnat, lśniących przepychem, w obu pawilonach, północnym i południowym, sterczą nagie mury sal nieskończonych i pokojów przyszłej królowej, której się król nie doczekał.

Smutno się robi przy wyjściu. Tyle pieniędzy, tyle trudów i energji wydano na to, aby przeważnie kopjować wzory francuskie. Urządzenie wewnętrzne pałacu, nie mówiąc o jego budowie, kosztowało 2,850,000 marek, z których jeden pokój sypialny, z tak nazwanem łożem uroczystem (*Paradebett*), pochłonął przeszło 90,000 m., wydanych przeważnie na grube, złocone hafty, pokrywające całkowicie opony baldachimu oraz makaty na ścianach.

Nieszczęśliwy król miał szczególny kult dla Ludwika XIV-go i jego epoki. Portrety rzeźbione i malowane „króla słońca" (*le roi soleil*), wizerunki z jego życia i dziejów powtarzają się tu wielokrotnie. Wielka zwierciadlana galerja na 1-em piętrze oraz przytykające do niej sale „Pokoju" i „Wojny" są wiernie skopjowane z Wersalu.

Sala ta ma olbrzymiej wielkości 20 zwierciadeł, okna i ramy luster okolone są 24-ma pilastrami z różowego marmuru, czterdzieści cztery olbrzymie kandelabry z 2,500 świecami służyć mają do jej oświetlenia. Na suficie, bogato pokrytym złoconemi rzeźbami, znakomici malarze monachijscy, jak: Piloty, Hauschild, Schwoiser, Münsch i inni, przedstawili sceny z życia monarchy francuskiego w 18-tu małych i 9-ciu wielkich obrazach. Nad zwierciadłami i oknami, na górnej części ścian, mieści się 9 wielkich i 18 małych malowideł alegorycznych, kopjowanych z Lebruna, a przedstawiających apoteozę czynów Ludwika XIV, począwszy od pokoju pirenejskiego aż do pokoju w Nimwedze, jak to objaśniają pełne emfazy francuskie wyrazy.

Wszystko to było malowane i urządzane podczas największego otrąbywania chwały germańskiej, która się urodziła z poniżenia Francji. Wystawiam sobie, jak się na to zżymał książę Bismark i doprawdy miał rację!

W całem wnętrzu pałacu jedna tylko klatka schodowa południowego pawilonu odznacza się oryginalnością i błyszczy dziełami mistrzów niemieckich. Wszędzie panuje smak francuski i styl epoki Ludwika XIV-go. Pomijam szczegóły, zajmujące dla specjalnych znawców sztuki, zaznaczając tylko cechy zasadnicze. Znać tu na każdym kroku dzieło króla, który szlachetne artystyczne porywy łączył z chorobliwą manją budowlaną i dziwacznemi pomysłami.

W przysionku pałacu np. stoi, niewiadomo dlaczego, wspaniała waza z marmuru francuskiego, a na niej ogromny paw' z bronzu emaljowanego, z głową i szyją srebrną także emaljowaną. Ten miły ptaszek kosztował tylko 150,000 marek.

Na tarasie przed pałacem znajdują się dwa baseny ogromne, dziś zamienione na trawniki, otoczone szeregiem figur i posągów, odlanych z cynku i złoconych. Do złocenia także przygotowane są na środku basenów dwie kolosalne i wspaniałe istotnie grupy „Pegaza" i „Fortuny", których oddzielne figury ustawione są na piramidach skalnych. W obecnej formie robią one bardziej artystyczne wrażenie, aniżeli gdyby je pokryła lśniąca warstwa złota, która na innych posągach niemile razi oko jakimś parwenjuszowskim przepychem.

Na każdym kroku znać dziwaczną, skrzywioną fantazję króla, którego pamięć i zgon żyją w miejscowej tradycji. Świadczą o tem kupowane w wielkiej ilości portrety i rysunki alegoryczne, w których mierni zresztą artyści starają się upamiętnić „wieczną tajemnicę" „królewskiej tragedji".

Rozmyślając o niej, wjeżdżam do Monachjum, będącego głównym celem podróży. Minąwszy dworzec wschodni i północny, pociąg mknie do dworca centralnego. Widać szeregi wielkich, czworokątnych budynków, których wysokie kominy buchają dymem. Napisy, widoczne zdaleka, głoszą światu, że to są sławne, jedyne na całe Niemcy... browary. Odrazu widać, że w monachijskiem życiu i obyczajach ogromną rolę gra... piwo. Moc niezliczona piwiarni i restauracyj, na ulicach krążą wozy pełne słodu. Wypijają tu ludzie całe potoki gambrynusowego nektaru.

Pomimo to Monachjum słusznie uchodzi za niemieckie Ateny, szczególniej pod względem sztuki plastycznej. W obecnej chwili wre tu życie artystyczne i społeczne w całej pełni.

Trafiłem właśnie na wielki doroczny zjazd niemiecko-austrjackiego Towarzystwa alpejskiego. Przeszło dwa tysiące turystów zjechało do miasta. Uroczyste zebranie odbyło się w wielkiej sali ratusza wspaniale udekorowanej; w piwnicach tego ratusza, odbyła się biesiada wspólna, a jednym z głównych epizodów była libacja w halli wielkiej piwiarni „Spatenbräu". Nie wiele mnie tu zajmowało, co mówili i śpiewali zwolennicy górskiego sportu, których różne koła biesiadują często do późnej nocy po piwiarniach, stwierdzając ideję ogólno-germańskiego braterstwa.

Wolę się zająć ruchem artystycznym, czego mi zapewne czytelnicy za złe nie wezmą. Mamy tu obecnie: wielką międzynarodową wystawę sztuk plastycznych, drugą międzynarodową wystawę „Związku artystów plastycznych" (*Verein bildender Künstler Münchens*) czyli tak zw. „secesję" (*Secession*), doroczną wystawę miejscowego Stowarzyszesia artystów (*Münchens Künstgenossenschaft*), dalej w teatrach królewskich dwa cykle przedstawień: wagnerowski i szekspirowski, wreszcie występy teatru ludowego (*Bauerntheater*), grającego sztuki lokalne. Oprócz tego czeka mnie zwiedzenie starej i nowej Pinakoteki, Glyptoteki, t. j. galerji rzeźb Muzeum narodowego, słynnej galerji Schack'a oraz paru innych zbiorów i muzeów.

Całe morze artystycznych wrażeń do wypicia.

Józef Kotarbiński.

— *Warsz. Dniewn.* donosi, że w dniu 30-ym sierpnia (st. st.) odbędzie się uroczyste położenie kamienia węgielnego pod budujący się na placu Saskim sobór prawosławny. Na ostatniem posiedzeniu komitetu budowy tego soboru omawiano kwestję przeniesienia obelisku z placu Saskiego na plac Zielony, co, według opinji architekta p. Pokrowskiego, nie może być ze względów technicznych uskutecznione w oznaczonym pierwotnie terminie.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Dzienniki petersburskie, a w ich liczbie *Russk. ziżń*, podnoszą projekt p. Szwedego w sprawie zabezpieczenia bytu pracowników, streszczając główne jego zasady. Projekt, jak wiadomo, drukowaliśmy w *Kurjerze* w ubiegłym miesiącu.

= W *Zbiorze praw* ogłoszona została ustawa szkoły technicznej w Moskwie. Do szkoły przyjmowani są kandydaci ze świadectwami z ukończenia gimnazjów klasycznych lub szkół realnych z klasą dodatkową tudzież z dyplomami uniwersyteckiemi z wydziału fizyko-matematycznego. Opłata roczna w szkole wynosi rs. 75. P. minister oświaty ma prawo obniżyć tę opłatę do rs. 50.

= *Graždanin* dowiaduje się, że wobec pomyślnych rezultatów, jakie wydał przyjęty na niektórych kolejach systemat premjowania oszczędności, w zakresie służby ruchu, postanowiono systemat ten zastosować na wszystkich kolejach w obrębie państwa z tem zastrzeżeniem, aby oszczędności te nie przynosiły żadnej szkody ruchowi pociągów.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż do ministerjum finansów wniesiono podanie, mające zasadnicze znaczenie. Podanie rzeczone wyszło mianowicie od zarządu m. Wilna, który uprasza o przeznaczenie części podatku od mieszkań na rzecz dochodów miejskich.

= Przed d. 13-ym grudnia r. b. kasy pasażerskie na kolejach zostaną zaopatrzone w nowe szafy do przechowywania biletów, teraźniejsze bowiem szafy okazały się nawet na największych stacjach kolejowych nieodpowiednie ze względu na różnorodność biletów po wprowadzeniu nowej taryfy. Nowe szafy będą ze wszystkich okien otwarte a osadzone na osi, skutkiem czego kasjer, nie odstępując od okienka, będzie w możności odnaleźć żądany bilet.

= Dochodzi nas wiadomość, iż w Petersburgu szczegółowo rozpatrywana jest sprawa powierzania obowiązków pocztowych w przyjmowaniu i odbieraniu korespondencji zwyczajnej i asekurowanej po wsiach, nie posiadających stałych stacyj pocztowych lub odległych od zarządów gminnych, spełniających na mocy ostatnich przepisów te czynności, nauczycielom ludowym. Jest to także środek pomocny do poprawienia bytu nauczycieli ludowych, zazwyczaj skromnie wynagradzanych z funduszów gminnych.

= *Now. wr.* dowiaduje się, iż kilka miast na południu państwa czyni starania o ustanowienie na ich rzecz dochodów miejskich podatku od kupców i ajentów zagranicznych (*commis-voyageurs*), przybywających w celu zawierania tranzakcyj handlowych. Podobny podatek istnieje już w Finlandji, gdzie wynosi 120 marek fińskich.

= Podatek miejski od psów wyniesie w r. b. 9,280 rs., od koni zaś 5,140 rs. Na rok przyszły przewidywane są większe cyfry dochodu z tych źródeł, mianowicie, za psy, licząc po 1 rs. rocznie za każdego, 9,360 rs., za konie zaś (6 do 10 rs. rocznie od jednego konia)—5,470 rs.

= W dniu wczorajszym przyjechali do Warszawy: senator r. t. Fuks; starszy kustorz Ermitażu rz. r. st. Somow i gubernator płocki rz. r. st. Janowicz; zaś naczelnik okręgu pocztowo-telegraficznego rz. r. st. Szegryński wyjechał w objazd.

= Z teatru i muzyki.

* Wczoraj na „Tułaczu" z wyjątkiem dwóch lóż teatr Letni był zapełniony.

Do tego niezwykłego powodzenia, jakiego doznaje melodramat, przyczynia się świetna gra p. Ludowej, jako Adrjanny de Cardoville, pp. Szymanowskiego—Rodina, Leszczyńskiego—Dagoberta i Ładnowskiego—d'Aigrigny'ego.

Dopełniają zaś doskonale tę grę prawdziwie artystyczną panie: Borkowska, Ostrowska, Trapszowa, oraz pp. Nowicki, Wolski i Wojdałowicz; to też wszyscy wymienieni artyści na każdem przedstawieniu „Tułacza" zbierają rzęsiste oklaski.

* Dzisiaj w teatrze Letnim „Tułacz".

Na jutro repertuar teatru Letniego zapowiada „Ferreola" Sardou.

W sztuce tej wystąpi p. Nowicki po raz ostatni przed wyjazdem na urlop.

* W teatrze Nowym dzisiaj „Nitouche", z p. Fertnerówną, występującą po raz ostatni.

Jutro odegrana będzie w teatrze Nowym arcyucieszna krotochwila angielska p. t. „Ciotka Karola", z p. Śliwińskim w tytułowej roli.

Widowisko rozpocznie akt pierwszy operetki Offenbacha „Orfeusz w piekle", z udziałem pani Święckiej, oraz pp. Misiewicza i Rzecznika.

* Artyści dramatu i komedji zajęci są obecnie próbami ze sztuki Germain'a p. t. „Rodzina".

Wystawienie tej nowości nastąpi w sobotę przyszłego tygodnia.

* Występ p. Kopczewskiego w „Ferreolu", w roli tytułowej, grywanej przez p. Nowickiego, naznaczono na przyszły wtorek.

* Dowiadujemy się, że p. Aleksandra Ludowa wkrótce wyjeżdża na urlop sześciotygodniowy.

Tym razem znakomita artystka chce połączyć przyjemne z pożytecznem i po zwiedzeniu Szwajcarji zamyśla resztę urlopu poświęcić prawdziwemu *tournée* artystycznemu dla przejrzenia najnowszego repertuaru na pierwszorzędnych scenach; zobaczenia Eleonory Duse, Sary Bernhardt i innych znakomitości w najnowszych ich kreacjach.

W tym celu artystka ma zamiar przebiedz Włochy, Francję, dotrzeć aż do Londynu, zostawiając Berlin i Wiedeń na zakończenie wycieczki.

* Dowiadujemy się, iż znana tłumaczka p. Bronisława Neufeldówna rozpoczęła przekład dzieła Murger'a „Cyganerja" (*Scènes de la vie de Bohème*).

Przekład ukaże się wkrótce w książce.

Z uwagi, iż „Cyganerja" ma wejść na repertuar teatru, przekład będzie wielce pożądany dla teatromanów jako aktualny, zwłaszcza, że znane dzieło Murgera ze wszech miar na poznanie zasługuje.

* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Letnim 1015, Nowym 438; w teatrzykach ogródkowych: Bellevue 199, Wodewilu 524 i Eldorado 130; w cyrku 113.

= Panorama Watykanu.

Jeden z przedsiębiorców tutejszych urządza panoramę stereoskopową widoków Rzymu i Watykanu.

Panorama, którą oglądać może jednocześnie dwadzieścia pięć osób, będzie urządzona w stosownym lokalu na Krakowskiem-Przedmieściu.

= Fotografja.

Fotografja, która staje się coraz bardziej nieodzowną przy badaniach naukowych, w zakresie przemysłu i wiedzy technicznej, wkracza obecnie jako przedmiot wykładowy do wszechnic i zakładów specjalnych.

Dotychczas wykładano ją w szeregu przedmiotów

nieobowiązkowych w instytucie inżenierów komunikacyj w Petersburgu, na uniwersytecie w Moskwie i w szkole wyższej rzemieślniczej w Łodzi, teraz zaś istnieje, jak się dowiadujemy, projekt wprowadzenia jej do wykładów na wszystkich uniwersytetach i w szkołach specjalnych.

Jednocześnie ma powstać podobno nowy zakład specjalny w Petersburgu, a mianowicie szkoła fotograficzno-techniczna.

= Kolonje letnie.

Wczoraj koleją nadwiślańską o godzinie 2-ej minut 20 powróciła setka dziewcząt z kolonji w Siedzowie.

Z wyglądu powracających i ze sprawozdań o wadze wynieśli obecni jaknajlepszą opinję o wpływie kolonij na stan zdrowia dziatwy.

Wielce też pocieszającemi były objawy serdecznego stosunku dzieci do dozorczyń w chwili rozstania.

Daje to dobre świadectwo paniom dozorczyniom: Matawowskiej, Ossowicz i Wilantowicz.

Gościna, ofiarowana przez zacnych właścicieli Siedzowa, staje się dobrodziejstwem dla 300 dzieci przez lato.

Przy powrocie dzieci z Siedzowa obecnymi byli lekarze-delegaci tej kolonji: dr. Łapiński i Rabek, wraz z osobami, do zarządu kolonij należącemi.

Dziś już o godzinie 7½ zrana były w kąpieli, a potem w kościele dziewczęta w liczbie 100, jadące jutro na sezon trzeci do ślicznego Siedzowa.

Wyjazd nastąpi koleją nadwiślańską do Pilawy o godzinie 8-ej minut 45 zrana.

Jutro również powrócą chłopcy w liczbie 100 z Grotów; rodzice dla odebrania dzieci zbiorą się przy figurze na rogu ul. Górczewskiej i Młynarskiej za rogatką wolską o godzinie 6-ej po południu.

Z chwilą powrotu chłopców z Grotów skończy się sezon drugi.

= Wisła

Koryto rzeki pod Warszawą przeniosło się całkowicie ku brzegowi praskiemu, od strony zaś Warszawy świecą mielizny lub kałuże.

Te ostatnie, złożone z wody brudnej, odcięte od prądu, wydzielają woń nieznośną i szkodliwą dla zdrowia.

W szczególności pomiędzy ulicą Bednarską a mostem miejskim powietrze panuje niemożliwe, na mielizny bowiem ściekają odpływy z pozostałych jeszcze starych kanałów.

Oczyszczenie mielizn, wobec zwłaszcza epidemji, byłoby rzeczą bardzo pożądaną.

= Samobójstwo.

Na giełdzie dzisiejszej obiegała pogłoska, iż H. R, właściciel składów hurtowych i detalicznych towarów łokciowych i sukiennych, położonych w okolicach Żelaznej Bramy, w nocy odebrał sobie życie.

R. zażył kwasu karbolowego.

Zdaje się, iż przyczyną śmierci były trudności płatnicze, w które R. popadł, skutkiem kilku bankructw klijentów.

= Przy wsiadaniu.

Żona fabrykanta tutejszego, pani Hermanowa, wsiadając onegdaj do bryczki w Mokotowie, uderzyła nogą o stopień żelazny tak silnie, iż kość poniżej kolana została nadłamaną.

Lekarze w obawie próchnienia kości niezwłocznie przystąpili do operacji.

= Ucieczka chorego.

W ubiegłą środę, we wsi Latchorzewie, w gminie Blizne, zachorował Stanisław Łuczak, 60-letni starzec.

Chorego umieszczono na wozie i wraz z dokumentem wójta gminy wysłano do szpitala.

W chwili, kiedy woźnica zszedł do kancelarji szpitalnej, Łuczak, za namową kilku osób, stojących przed szpitalem, zabrawszy kożuch, którym był przykryty, uciekł w kierunku drogi górczewskiej.

Na ślad zbiega nie natrafiono, gdyż do domu nie przyszedł, a najwidoczniej zatrzymał się u znajomych.

= Zuchwały napad.

W ubiegłą środę, o godz. 4-ej po południu, dokonano zuchwałego napadu na szosie kaliskiej pod wsią Płochocin na powracających z odpustu w Rokitnie państwa Bucholtzów i Osuchowskich.

Rabusie, uzbrojeni w pałki, w liczbie około 30-tu napadli na jadących; mimo oporu silnie ich poturbowali, a nie zadawalniając się tem, posunęli śmiałość do ściągania bransolet z rąk kobietom, nie mówiąc już o zegarkach i dewizkach.

Dopiero turkot nadjeżdżających bryczek spłoszył rabusiów. Państwo B. i O. mimo, że jechali pięcioma pojazdami, nie mogli odeprzeć napadu, gdyż zostali zaskoczeni znienacka.

= Straszna śmierć.

Wczoraj, o godz. 11-ej wieczorem, w domu pod № 46-ym przy ul. Dzikiej wydarzył się niezwykły wypadek.

W domu tem z powodu prowadzących się robót kanalizacyjnych w dniu wczorajszym, przy spuszczaniu nieczystości zmieszanych z wodą z dawnego dołu ustępowego do nowego kanału, robotnik Sulikowski, który właśnie w chwili tej znajdował się w kanale, siłą prądu tej mieszaniny został przewrócony, a następnie na śmierć zalany.

Powodem tak tragicznego wypadku był brak odpowiedniego dozoru ze strony przedsiębiorcy robót; jak się okazało, w chwili połączenia nie było na miejscu ani przedsiębiorcy, ani też kierującego robotami.

Trupa nieszczęśliwego robotnika odwieziono do szpitala żydowskiego.

+ Egzaminy wstępne i poprawkowe w gimnazjum męskiem w Kaliszu rozpoczną się dnia 30-go b. m., zaś lekcje d. 6-go września r. b.

+ *Gazeta radomska* donosi, że skutkiem panującej w okolicy Sandomierza epidemji zwierzchność progimnazjum tamtejszego stara się o przedłużenie wakacyj jeszcze o jeden miesiąc.

+ Środki zaradcze.

Korespondent nasz z Piotrkowa pisze d. 14-go sierpnia:

„Dla ścisłego dozoru nad wykonywaniem rozporządzeń władzy podczas trwania epidemji podzielono Piotrków na 16 rewirów sanitarnych.

Każdy rewir, stosownie do wielkości, powierzono opiece 4-ch lub 3-ch obywateli miasta, tudzież jednemu delegatowi ze strony władzy.

Lekarze do rewirów wyznaczeni zostali w porządku następującym:

1 i 3	rewir	dr. Rontaler.
2 i 11	„	dr. Soczołowski.
4 i 5	„	dr. Wolberg.
6 i 8	„	dr. Sobański.
7 i 10	„	dr. Wolski.
9 i 14	„	dr. Hirszberg.
12 i 13	„	dr. Szancer.
15 i 16	„	dr. Reiman.

Kary za niewykonywanie odpowiednich wymagań opiekunów rewirowych władza gubernjalna stosować będzie porządkiem administracyjnym.

W celu utrzymania pożądanego stanu sanitarnego miasta Rawy i wobec grasującej w tym powiecie epidemji wydano rozporządzenie kasujące do listopada jarmarki w tem mieście.

Na wszystkich punktach komunikacyjnych z Rawą ustawiono posterunki dezynfekcyjne.

Dla podróżnych na granicy powiatów rawskiego i skierniewickiego posterunek dezynfekcyjny urządzono we wsi Wołucza.

Przybywający z Białej, Nowego miasta, Inowłodza i Skierniewic podlegać będą obserwacji lekarskiej."

+ Karbunkuł.

W Goraninie oraz Sławencinie (powiat koniński) padły 4 sztuki bydła.

Pomimo, iż właściciele tych majętności, pp. Kołtońscy, kazali zaraz te sztuki zakopać, włościanie tychże wiosek odkopali zagrzebane i wyprawili sobie prawdziwą fetę.

Rezultat był fatalny, zachorowało bowiem wkrótce potem 12 osób.

Na rękach, które niezawodnie przy rozebraniu zarażonego mięsa, pokaleczone były, pokazały się charakterystyczne krosty czarne, pozwalające odrazu skonstatować karbunkuł.

Na miejsce wypadku udali się niezwłocznie doktor powiatowy, p. Kożuchowski, oraz lekarz weterynarji, p. Slepowroński, którzy też zaraz przedsiębrali jaknajenergiczniejsze środki, celem stłumienia zarazy.

Obecnie z liczby zarażonych osób wyzdrowiało 8, 4 znajdują się w rekonwalescencji.

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 18-go sierpnia, o godz. 12-ej w południe, w kancelarji zarządu cmentarza odbędzie się posiedzenie członków dozoru cmentarza powązkowskiego.

Ruch służbowy.

Z rozkazu ministra spraw wewnętrznych z dnia 8-go lipca r. b. mianowany inżenierem gubernjalnym w Płocku—pomocnik inżeniera i budowniczego gubernjalnego w Płocku, Zienkiewicz.

Otrzymali urlopy dwumiesięczne na wyjazd za granicę: naczelnik oddziału pocztowego w Warszawie, r. st. Szumskij; komisarz włościański na powiat sokołowski, r. st. Lwow, oraz lekarz ordynujący w szpitalu Dzieciątka Jezus w Warszawie, dr. Jawdyński. Urlop sześciotygodniowy lekarz miejski w Warszawie, dr. Sznabl.

Z rozkazu ministra sprawiedliwości z d. 21, 24 i 26-go lipca r. b. mianowany p. o. sędziego śledczego w powiecie bialskim—starszy kandydat do posad sądowych przy sądzie okręgowym w Warszawie, Tunuszeński. Otrzymali urlopy dwumiesięczne na wyjazd za granicę: nadetatowy sędzia pokoju II-go okręgu gubernji siedleckiej, Jakimowicz; sędzia pokoju m. Nieszawy, Gliwiński; pomocnik sekretarza izby sądowej w Warszawie, Żabiński, oraz sędzia gminny II-go okręgu powiatu łomżyńskiego, Rzeczkowski. Urlopy miesięczne: prezes zjazdu sędziów pokoju II-go okręgu gubernji radomskiej, ks. Wołkoński; p. o. sędziego śledczego IX-go rewiru warszawskiego okręgu sądowego, Cwakunow; p. o. sędziego śledczego do spraw szczególnej wagi płockiego okręgu sądowego, Kotowicz; notarjusz przy kancelarji hypotecznej sądu pokoju m. Łodzi, Gruszczyński, oraz komisarz sądowy przy zjeździe sędziów pokoju II-go okręgu gubernji piotrkowskiej, Błotowski. Urlop sześciotygodniowy członek sądu okręgowego w Łomży, Marczenko, oraz sekretarz wydziału hypotecznego przy sądzie pokoju w Łodzi, Łukomski.

(*Praw. wiestn.* nr. 166, 167 i 168 z d. 12, 14 i 15-go sierpnia.)

— Dnia 25-go lipca r. b. w powiecie płońskim zawarty został związek małżeński między p. Włodzimierzem Starzyńskim, obywatelem z Łęczyckiego, a p. Anielą Górecką, córką nieżyjącego Romana i Bronisławy z Zawidzkich małżonków Góreckich.

Szczęść Boże nowożeńcom! 3687

— W dniu 9-ym b. m. w Kijowie, w miejscowym kościele parafjalnym, zawarty został związek małżeński pomiędzy p. Heleną Brodkiewicz a p. Józefem Gęsty.

Szczęść Boże mlodej parze! 3680

Na kolonje letnie.

Od dzieci przebywających na letniem mieszkaniu w Wierzbnie rs. 4.—K. K. z Grodz. rs. 10.

Jakób Jasiński rs. 10.—St. Norblin rs. 10.

Dla chorej wdowy po urzędniku L. S. z 5-em dzieci (Wiosenna 12).

K. X. W. rs. 1 i ubranie dla 8-letniego chłopczyka.

Na nędzę wyjątkową.

Rs. 1 jako karę składa Juljan Kwiatkowski.

Dla najuboższych.

Paulin Jaskułowski rs. 1.

NEKROLOGJA.

Ś. † P.

Natalja z Sauvanów

WYSIEKIERSKA,

wdowa po ś. p. Bolesławie Wysiekierskim, b. obywatelu ziemskim,

opatrzona św. Sakramentami, zasnęła w Panu dnia 15-go sierpnia r. b., o godzinie 6-ej po południu, we wsi Powsinie, w wieku lat 65. W głębokim smutku pogrążona adoptowana córka zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w kościele po-karmelickim na Krakowskiem-Przedmieściu w dniu 18-ym sierpnia, to jest w sobotę, o godzinie **10 i pół** zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i tegoż dnia, o godzinie **5-ej** po południu, do grobów rodzinnych na cmentarz powązkowski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 3683

Ś. † P.

Zosia Welflè,

3-letnia córeczka małżonków Ernesta i Heleny z Ottów Welflè, w dniu 9-ym b. m. zmarła w m. Pułtusku po kilkogodzinnej ciężkiej chorobie. Stroskani rodzice proszą krewnych, przyjaciół i znajomych o ciche westchnienie do Boga za duszę tego nieodżałowanego dziecięcia. 3674

Ś. † P.

Marja z Bocquetów Kolaszyńska,

żona obywatela miasta Łowicza, po krótkiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, zmarła dnia 16 sierpnia r. b., przeżywszy lat 61. W ciężkim smutku pozostały mąż z rodzeństwem zapraszają krewnych i przyjaciół na przeniesienie zwłok w piątek, dnia 17 sierpnia do kościoła ewangelicko-augsburskiego, a w dniu 18 sierpnia, t. j. w sobotę, o godzinie **4-ej** po południu na wyprowadzenie zwłok na cmentarz tegoż wyznania w Łowiczu.

† Ś. p. Stefanek Zaleski,

3 i pół-letni synek małżonków Zygmunta i Marji z Heinrichów, Zaleskich, zmarł w dniu 16-ym b. m. Stroskani rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok, odbyć się mające z domu (Przejazd № 13) w dniu 18-ym b. m., w sobotę, o godzinie **9-ej** zrana, na cmentarz powązkowski. 3692

† W dniu 18-ym sierpnia r. b., to jest w sobotę, jako w rocznicę śmierci

ś. p. Adama Nowakowskiego,

odbędą się żałobne nabożeństwa w kościołach św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie **10-ej** zrana i Przemienienia Pańskiego przy ul. Miodowej, o godzinie **9 i pół** zrana, na które pozostała żona, syn, synowa i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. 996

† Ś. p. **HIPOLIT de TURQUIER,**
obywatel m. Warszawy, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, zmarł dnia 16-go sierpnia 1894 r., przeżywszy lat 36. Pogrążona w głębokim smutku **matka**, żona i rodzeństwo zapraszają na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające dnia 18-go b. m., to jest w sobotę, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła, o godz. **6-ej** po poł. na cmentarz powązkowski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 1368

Za spokój duszy

†

Ś. P.

Piotra Raciborskiego,

inżeniera, b. naczelnika sekcji szosowej łomżyńskiej, odbędą się nabożeństwa żałobne, a mianowicie w kościele św. Aleksandra w Warszawie dnia 21-go b. m., o godzinie **10-ej** zrana i w kościele pp. Benedyktynek w Łomży dnia 30-go b. m. Po tem ostatniem nabożeństwie dopełnione zostanie poświęcenie pomnika na miejscowym cmentarzu. Pozostała wdowa z dziećmi na smutne te obrzędy zaprasza. 3690

† Wszystkim życzliwym, którzy odprowadzili drogie nam szczątki na wieczny spoczynek

ś. p. Michała Anastazego

Goszczyńskiego,

a w szczególności wielebnemu duchowieństwu, składa serdeczne „Bóg zapłać”. — **Żona z dziećmi.** 3679

NADESŁANE.

Najtaniej! Obicia papierowe w fabrycznym składzie Ałpatowa, Bielańska Nr. 7 (Hotel Krakowski). Sprzedaż hurtowa i detaliczna po cenach fabrycznych.

Z Petersburga.

Birż. wied. zwracają uwagę, że wydawnictwa berlińskie, opierając się na relacjach niezupełnie pewnych korespondentów łódzkich, drukowały często fałszywe wiadomości o upadłościach handlowych w Łodzi:

„Z tego powodu—powiada gazeta petersburska—w jednym z numerów *Berl. Boers. Cour.* umieszczony został list pewnego bankiera łódzkiego, który dowodzi, że w ostatnim roku w Łodzi było nie więcej, niż 20 wypadków upadłości handlowych, przytem wśród drobnych i korzystających ze względnie drobnego kredytu firm. Korespondent gazety niemieckiej, zaznaczając jednocześnie wzrost rozwoju przemysłowego w okręgu fabrycznym miejscowym, przychodzi do wniosku, że obecnie niema żadnych danych, któreby mogły świadczyć o pogorszeniu się rynku łódzkiego, i wyraża żal, iż fałszywe informacje, znajdujące dostęp do prasy perjodycznej berlińskiej, podrywają kredyt kupiectwa łódzkiego za granicą.”

Ze swej strony *Birż. wied.* dodają, że list bankiera łódzkiego zasługuje na zupełną wiarę nietylko za granicą, lecz i w Cesarstwie, gdzie również w prasie spotkać można niejednokrotnie błędne informacje o zdolności kredytowej firm łódzkich.

Czasopismo specjalne *Wracz* przytacza kilka wysoce oryginalnych nowinek, zaczerpniętych z dzienników zagranicznych, a mających—co prawda, bardzo odległy—związek z wiedzą lekarską.

„Jedna z tych wiadomości dotyczy protestu krawców. Oto związek krawiecki w Gratzu zwrócił się do rektora uniwersytetu z prośbą, aby na przyszłość nikomu nie dawano dyplomu doktora, dopóki nie złoży pokwitowania krawieckiego. Środek zaiste radykalny.

„Druga nowinka jest jeszcze bardziej oryginalna. Przy francuskiem ministerjum wojny istnieje specjalna komisja, obowiązana decydować o wszelkiego rodzaju wynalazkach, dotyczących obrony kraju. Komisja ta niejednokrotnie miewa do czynienia z wielce oryginalnemi, żeby powiedzieć grzecznie, projektami. Tak np. niedawno pewien „profesor” zupełnie poważnie zrobił propozycję zgładzenia wojsk nieprzyjacielskich za pomocą much, infekowanych zarazę syberyjską. Według myśli projektodawcy, należałoby w specjalnych salach pod siatkami metalowemi urządzić hodowlę wielkich much, infekowanych zarazą. Jako pokarm dla takich much powinny służyć lalki, ubrane w mundury żołnierzy niemieckich i napełnione krwią. Jak tylko będzie ogłoszona wojna, muchy należy zarazić, karmiąc je sokami roślin podzwrotnikowych (na szczęście, projektodawca nie jest widocznie lekarzem i nie wie o możliwości zarażenia za pomocą kultur), i w klatkach metalowych zawieść na pole bitwy. Awangardy, schowawszy się w krzakach, winny wypuścić je na nieprzyjaciela.”

W innym znów numerze *Birż. wied.* znajdujemy jeszcze następującą notatkę:

„Tendencyjne informacje prasy berlińskiej o przesileniu, ciążącem nad Łodzią, widocznie nie na żarty zaniepokoiły łódzkie sfery kupieckie. Niezależnie od korespondencji jednego z bankierów łódzkich w *Berlin. Boers. Cour.*, list podobnej treści zamieszczony został w innem poczytnem piśmie berlińskiem, a mianowicie w *Berliner Tageblat.* Autor tej ostatniej korespondencji zaznacza fakt, że doniesienia o oddzielnych wypadkach upadłości handlowej w Łodzi mogą naprowadzić na myśl, że stan spraw handlowych łódzkich jest ogólnie niepomyślny. Byłby to wniosek zupełnie fałszywy, gdyż, przeciwnie, rynek łódzki znajduje się w tak kwitnącym stanie, jak o tem w Niemczech nie mają nawet wyobrażenia, fabrykanci zaś łódzcy, drobni i więksi, ledwie nadążyć mogą obstalunkom, napływającym dniem i nocą. Liczba istniejących w Łodzi fabryk zwiększa się z dniem każdym, a jeżeli czasami bywają wypadki, że ta lub inna firma miejscowa, nie dość poważna lub posiadająca nieznaczny kapitał obrotowy, staje się niewypłacalną, to ztąd, zdaniem korespondenta łódzkiego, niepodobna wyciągać jakichkolwiek wniosków o przesileniu na rynku łódzkim.”

Telegramy „Kurjera Warszawskiego”.

Petersburg 17-go sierpnia. (*Tel. Aj. półn.*) — W dniu wczorajszym wieczorem przenieśli się z Peterhofu do Krasnego Sioła Ich Cesarskie Mości Najjaśniejszy Pan i Najjaśniejsza Pani wraz z Jego Cesarską Wysokością Wielkim Księciem Michałem Aleksandrowiczem, Księżniczkami Wielkobrytańskiemi, Królową Grecką i Księciem Duńskim.

Petersburg 17-go sierpnia. (*Tel. Ajen. półn.*)— W celu bliższego zapoznania się z rynkami zagranicznemi, dla wzmocnienia i uregulowania wywozu zboża i wyświetlenia warunków, na jakich mogłyby być potworzone ajentury, przyczyniające się do powiększenia wywozu, minister rolnictwa deleguje do głównych portów russkich oraz za granicę osobę obznajmioną z kwestją wywozu krajowych produktów rolnych.

Petersburg 17-go sierpnia. (*Tel. Aj. półn.*) — Najwyżej dozwolony został przywóz w granice Rosji monety srebrnej perskiej, krany.

Petersburg 17-go sierpnia. (*Tel. pr. K. W.*)— Od Nowego Roku 1895-go prawo o ochronie lasów będzie zastosowane we wszystkich miejscowościach, gdzie dotąd nie było wprowadzone, oraz w gubernjach Królestwa Polskiego.

PROCES ROCHEFORTA.

Paryż 17-go sierpnia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Proces Rocheforta i wydawcy *Intransigeant'a* odbędzie się w końcu września. Rochefort oświadczył korespondentowi londyńskiemu *Gaulois*, że proces jest dlań rzeczą obojętną, rząd chce sobie za pomocą niego wynagrodzić fiasko, poniesione w procesie Faure'a i towarzyszów.

EGZEKUCJA.

Paryż 17-go sierpnia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Ścięcie Caseria już wczoraj obudziło ogólne zdziwienie; dotąd bowiem panował zwyczaj, że pomiędzy wydaniem wyroku a egzekucją upływał miesiąc. (Zapewne wyjątkowa ważność wypadku i chęć przerwania wątku agitacji wpłynęła na przyspieszenie; *przyp. red.*)

Paryż 17-go sierpnia. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Na prośbę, wniesioną przez obrońcę Caseria, Dubreuila, o złagodzenie kary, ze strony prezydenta rzeczypospolitej, Casimir-Périera, nie nadeszła żadna odpowiedź.

Lugdun 17-go sierpnia. (*Tel. pr. K. W.*) — O ostatnich chwilach Caseria opowiadają: Dyrektor więzienia obudził go o godz. 4-ej m. 40 nad ranem. Caserio zbladł jak ściana i począł drżeć na całem ciele. Dyrektor powiedział doń: „Odwagi, ostatnia godzina wybiła!” Caserio odmówił jadła i napoju. Pozostawił list do matki i płakał, gdy dyrektor mówił o matce. Wkrótce jednak nabrał zimniejszej krwi i aż do chwili egzekucji pozostał milczącym. Okrzyk wydał dopiero pod gilotyną.

Lugdun 17-go sierpnia. (*Tel. pryw. K. War.*)— Caserio, ujrzawszy gilotynę, stawił rozpaczliwy opór. Trzech ludzi musiało go trzymać. Gdy głowa spadła, obecna publiczność wydała okrzyk zadowolenia. Pogłoska o samobójstwie brata Caseria, kucharza, nie sprawdziła się.

CHOLERA.

Lwów 17-go sierpnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Wypadki choleryczne pojawiły się także w powiatach Bohorodczany i Nadwórna.

Amsterdam 17-go sierpnia. (*Tel. pr. K. W.*)— Z różnych miejscowości Holandji donoszą o nowych jedenastu wypadkach cholery azjatyckiej.

Konstantynopol 17-go sierpnia. (*Tel. pryw. K. W.*)— Zarządzono pięciodniową kwarantannę dla dowozów z Marsylji.

WIELKI POŻAR.

Poznań 17-go sierpnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Pożar cukrowni wrzesińskiej przypisują podpaleniu. Spaliła się kasa, w której był wielki zapas papierów wartościowych i kilkakroć sto tysięcy marek gotówki.

AMNESTJA.

Rzym 17-go sierpnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Król wydał częściową amnestję dla przestępców sycylijskich.

WYBUCH ETNY.

Rzym 17-go sierpnia. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— W Etnie otworzyły się ogniste szpary. Oczekują wybuchu.

WYPRAWA DO BIEGUNA.

Sztokholm 17-go sierpnia. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Wyprawa Wellmana do bieguna Północnego powróciła do Tromsoe.

WOJNA CHIŃSKO-JAPOŃSKA.

Londyn 17-go sierpnia. (*Tel. pryw. K. W.*)— *Daily Chronicle* donosi z Yokohamy, że w d. 10-ym b. m. przyszło do większej bitwy morskiej pomiędzy japończykami a chińczykami. Japońska eskadra północna zatopiła kilka okrętów chińskich. Straty japońskie są niewiadome. Natomiast urzędowe doniesienia z Shangai zaprzeczają tej informacji.

ZJEDNOCZENIE REPUBLIK.

Londyn 17-go sierpnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— *Times* donosi z Managuy w Nicaragua, że wszystkie miasta centralno-amerykańskie, z wyjątkiem Costarica, podpisały protokół żądający zjednoczenia się w jedną centralno-amerykańską rzeczpospolitą.

NOWA TARYFA.

Waszyngton 16-go sierpnia. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Uderzyło powszechnie, że przy drugiem czytaniu bilu taryfowego żaden z senatorów nie przemawiał przeciw niemu. Odczytano bil kanclerza skarbu Carliste'a, który oznajmia, że zniesienie cła od cukru przyniesie 28 miljonów niedoboru w budżecie bieżącym.

POŻYCZKA CHIŃSKA.

Berlin 17-go sierpnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Wczoraj w tutejszej „Discontogesellschaft” odbyło się posiedzenie z udziałem przedstawicieli najważniejszych berlińskich banków i domów bankowych w sprawie przyjęcia pożyczki chińskiej. Na razie zamierzona była mniejsza pożyczka, w ostatnich dniach wszakże wymaganą sumę znacznie podniesiono. Prawdopodobnie pożyczkę obejmie konsorcjum berlińskie w spółce z firmami angielskiemi.

Berlin 17-go sierpnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Przy uniwersytecie sztrasburskim ma być utworzony fakultet katolicko-teologiczny.

Berlin 17-go sierpnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Silne wrażenie sprawił tu fakt, że pomiędzy aresztowanymi onegdaj anarchistami znajdują się przeważnie uczestnicy grup najskrajniejszych, którzy „projektowali tu manifestacje. Policja otrzymała o nich w porę wiadomości.

Berlin 17-go sierpnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Z aresztowanych w ostatnich dniach 50-iu anarchistów małą tylko liczbę wypuszczono na wolność. Każdy z aresztowanych jest dokładnie mierzony i fotografowany.

Londyn 17-go sierpnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Z Yokohamy donoszą, że osiem japońskich okrętów wojennych zamierza bombardować Chefoo.

Londyn 17-go sierpnia. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Cesarz chiński zamierza zdegradować wielu wyższych oficerów chińskich za brak energji, okazany w ostatnich bitwach morskich.

Londyn 17-go sierpnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Stwierdzono, że zamach na pocztę w Newcross był dziełem anarchistów. Władze pocztowe uwiadomione były o zamiarze wykonania zamachu listami anonimowemi.

Rzym 17-go sierpnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Następca tronu obejmuje komendę dywizji w Palermo.

Sofja 17-go sierpnia. (*Tel. Ajen. półn.*)—Z powodu rocznicy objęcia rządów w Bułgarji przez księcia Koburskiego wydano powszechną amnestję dla politycznych przestępców. Wyjęty z niej tylko Karawełow, który nie chciał prosić o łaskę. Amnestji udzielono także 245 przestępcom zwyczajnym.

Berlin 17-go sierpnia. (*Tel. pryw. Kur. War.*)—
Ruble w gotówce **219 30** (wczoraj 219.05)
Ruble na dostawę **219 50** (wczoraj 219.25)

Odpowiedzi Redakcji.

— *Panu B. Ż.*—Dziękujemy za pamięć. Skorzystać nie możemy, w P. bowiem mamy już stałego korespondenta. Rękopis do zwrotu.

— *Pani M.*— Wspominając o przyszłym sezonie operowym, wymieniliśmy nazwiska artystów świeżo angażowanych, pomijając tych stałych pracowników sceny, którzy na stanowiskach pozostają, jak p. d'Orio, p. Skulska, p. Dąbrowska i in.

GIEŁDA.

Warszawa, 17-go sierpnia.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie zapowiadały jednomyślnie kurs 219.25, co się równa kursowi 45.60 bez kosztów, gdy Petersburg cenił Londyn z terminem trzymiesięcznym po rs. 9.31. Nasze zebranie giełdowe dzisiejsze rozpoczęło obroty kursem 45.80 (odpowiadającym kursowi 218.30 m. bez kosztów) i podniosło tę cenę do 45.87½ (t. j. 218.— m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 7½ kop. na korzyść Berlina i 2½ kop. na korzyść rubli przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego. W dostawach nie robiono dziś nic zupełnie.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim **Berlinem** obracano po 45.80, 45.82½, 45.85 i 45.87½, przeważnie jednak po kursach 45.82½ i 45.85. **Londyn** krótki brano po 9.30 i 9.31½. **Paryż** krótki oraz **Wiedeń** krótki bez obrotów.

Z końcem giełdy żądano: za Berlin krótki 46.—, za Londyn krótki 9.33, za Paryż krótki 37.30 i za Wiedeń krótki 75.35.

Dyskonto bankowe w Berlinie 3%, w Londynie 2%, w Paryżu 2½% i w Wiedniu 4% w stosunku rocznym.

Dyskonto zaś giełdowe w Berlinie 1½%, w Londynie ¾%, w Paryżu 1½% i w Wiedniu 3¼% w stosunku rocznym.

W **papierach obroty** średnie, lecz bez ożywienia, **przy tendencji** bez zmian. **Żądano za listy likwidacyjne** po 97.60 i 97.—, względnie do wielkości odcinków, bez nabywców. Pożyczki premjowe z roku 1864-go I-ej ser. ceniono po 241, premjówki II-ej em. z roku 1866-go po 227.50 których wzięto kilkadziestiąt sztuk po 226.50, i po 191.— listy premjowe szlacheckie. **Pożyczki 4% wewnętrzne** chciano zbyć po 95.60, bez względu na serję.

Za nową 4% rentę państwową chciano otrzymać po 93.65, bez nabywców.

Listy 4½% zastawne ziemskie starano się umieścić po 100.40, a zapłacono za kilkanaście tysięcy rubli po 100.15 i 100.20.

Listy 5% zastawne miasta Warszawy ofiarowano po 101.60 trzy ostatnie serje, a których poszukiwano po 101.30.

Listy 5% zastawne m. Łodzi w żądaniu po 100.35, za wszystkie serje, bez ruchu.

Kupiono kilka tysięcy 5% listów zastawnych wileńskich po 100.40.

Akcje w średnim ruchu. Sprzedawano kilkanaście sztuk akcyj Banku handlowego w Warszawie starych po 470, oraz kilkanaście sztuk młodych akcyj tegoż Banku po 310, przy żądaniu po 475.— za pierwsze i 312.50 za drugie. Poszukiwano akcyj Banku handlowego w Łodzi po 500. Ofiarowano akcyj warsz. Tow. ubezp. od ognia po 285 i akcyj Tow. ubezp. „Przezorność" po 300. Kupiono kilkadziesiąt akcyj Tow. Lilpop, Rau i Loewenstein po 745, 747 i 750. W żądaniu akcje Tow. zakładów górniczych Starachowickich po 192.—. Za kilkadziesiąt akcyj Tow. zakładów putiłowskich zapłacono po 130.—, z dostawą w końcu b. m. Nabyto kilkadziesiąt sztuk akcyj Tow. zakładów przędzalni bawełny tkalni i bleicharni w Zawierciu po 560, 565 i 572, przy żądaniu po 576.

W żądaniu kupony celne po rs. 1.49¾.

Monety notowano: półimperjały nowe po rs. 7.50, marki w gotówce po 46.25 kop., guldeny w gotówce po 75.75 kop. i franki w gotówce po 37.¾ kop.

Godzina 12-ta. Usposobienie giełdy dla walut obcych mocne, dla papierów procentowych ospałe, a dla dywidendowych mocne.

Okowita. Cena dystylatorów. Wiadro 100% rs. 11.10 do 11.12 *netto*. Wiadro 78% rs. 8.83½ do rs. 8.85—2%. Dowozy większe. Usposobienie słabsze.

— **Zaliczenia na towary.** *Birż. wied.* donoszą, iż w kantorach lokalnych i oddziałach Banku państwa odbywają się obecnie narady rzeczoznawców i reprezentantów Banku, w celu sporządzenia wykazu towarów, na które, według nowej ustawy bankowej, mogłyby być wydawane zaliczenia.

— **Taryfy kolejowe.** Od d. 1-go września stacje kolei nadwiślańskiej: Ostrów i Ostrołęka-Komarowo włączone zostaną do bezpośredniej komunikacji towarowej dla przewozu cukru w związku petersbursko-rysko-warszawsko-wołsko-kaspijskim, a dopłata przewozowa do portów moża Kaspijskiego i do przystani nad Wołgą, stosowana będzie podług wyjątkowej taryfy № 43*a*. Te same stacje również włączone zostaną od d. 1-go września do związku warszawsko-kaukasko-zakaspijskiego i połączone będą bezpośrednią komunikacją towarową dla przewozu cukru ze stacjami kolei zakaukaskiej, a opłata pobierana będzie podług taryfy wyjątkowej № 36*a*. Tak w jednej, jak i w drugiej komunikacji kierunek i przepisy przewozowe będą stosowane na tych samych warunkach, które obowiązują przewóz cukru od stacji Sokołów kolei siedlecko-małkińskiej.

Sprawozdania z targów.

Targ zbożowy na placu Witkowskiego w dniu 17 sierpnia r. b. — Usposobienie targu mocniejsze, dowóz bardzo mały. Z dowiezionych 140 korcy pszenicy sprzedano 100 korcy wyborowej po 5 rs. i 40 korcy białej po 4.60. Żyta dobrego dowieziono 100 korcy, którą to ilość sprzedano po 3 rs. Owsa 300 korcy, rozprzedano po 2 rs. do 2.15 stosownie do gatunku. Siano oddawano po 25 do 33½ kop., słamę po 15 20 kop. za pud.

Targ zbożowy na Pradze w dniu 16-ym sierpnia r. b.— Dowóz zboża na targ praski w dnin dzisiejszym wynosił tylko 3 wagony, z których 1 wagon owsa, a 2 kaszy jaglanej. Usposobienie ogólne dzisiejszego targu było spokojne, przy obrotach średnich. Żyto wyborowe nabywano po 49 do 50 kop., średnie po 47 do 48 kop. Owies słabiej, przy zniżkowej dążności notowań, płacono za wyborowy po 63 do 67 kop., średni po 48 do 60 kop. i za ordynaryjny 44 do 47 kop. Kasza jaglana słabo, płacono po 57 do 68 kop., stosownie do gatunku. Gryka poszukiwana, płacono po 80 do 82 kop. względnie do dobroci ziarna.

— **Magazyny tranzytowe przy stacji Praga kolei warszawsko-wiedeńskiej.**

Sprawozdanie z dnia 17-go sierpnia r. b.

	przyszło:	wyszło:	pozostaje:
Żyta	— wag.	— wag.	4 wagonów
Owsa	1 "	2 "	137 "
Mąki żytniej	— "	— "	— "
Mąki pszennej	1 "	2 "	40 "
Kaszy jaglanej	1 "	1 "	110 "
Kaszy gryczanej	— "	— "	— "
Ryżu	— "	— "	— "
Pszenicy	— "	— "	14 "
Jęczmienia	— "	3 "	67 "
Grochu	— "	— "	3 "
Gryki	— "	— "	2 "
Cebuli	— "	— "	— "
Fasoli	— "	— "	2 "
Łoju	— "	— "	— "
Makuchów	— "	— "	— "
Mąki kartoflanej	1 "	— "	7 "
Kukurydzy	— "	— "	— "
Soli	— "	— "	— "
Rodzynków	— "	— "	— "
Prosa	— "	— "	— "
Tranu	— "	— "	— "
Razem	4 wagonów	8 wag.	386 wagonów

Spostrzeżenia meteorologiczne.

Sprawozdanie stacji w Warszawie z dnia 17-go sierpnia r. b.:

	Barom.	Wilg.	Wiatr	Temp. C.	=	Temp. R.
D. 16-go g. 9 w.	747.4	57	Pd	21.0	=	16.8
D. 17-go g. 7 r.	746.3	62	Pd	20.8	=	16.6
" g. 1 pp.	744.4	38	Pd	26.6	=	21.2

W ciągu d. 15-go b. m.: Temperatura najniższa C. 11.3=R. 9.0; " najwyższa C. 25.4=R. 20.3; Wysokość wody spadłej mm. 0.0.

— Dr med. ***Józef Winiarski*** przeprowadził się na ulicę Długą № 21. 3672

Dr Szumlański powrócił. 992r

— Z powodu nadwątlonego zdrowia właściciela, jest do sprzedania zaraz

Sklep Rękawiczniczy

z towarem, wszystkiemi utensyljami, oraz firmą istniejącą od lat czterdziestu w najpryncypalniejszem miejscu z wyrobioną klijentellą.

Oferty złożone do „Kurjera warszaw." pod literami K. W. K. odbiorę codziennie. 3668

3445 Dr ***Józef Witkowski*** leczy przeważnie massażem. Wspólna 9, m. 7. Przyjmuje do 11 rano.

Dr Z. Dmochowski

powrócił. Przyjmuje z chorobami piersi, krtani, gardła i nosa 5—7. Chmielna 33. 3550

— **Dr. GROSGLIK**, przeprowadził się na ul. Zielną Nr. 26. Choroby chirurgiczne, specjalnie organów moczo-płciowych. Od 4—6-ej. 3193

Dr. W. I. Tyrchowski,

akuszer, powrócił. ***Marszałkowska № 98***, róg al. Jerozolimskiej. 3627

„CORICIDE".

Amerykański plaster na odciski

poleca skład materjałów aptecznych ***Urbanowicza i Różyckiego***, Krakowskie-Przedmieście № 17, wprost kościoła po-karmelickiego. 2r

Cena pudełka 35 kop.

Właścicielka magazynu 3632

„TEODOZJA"

przeprowadziła się na ulicę ***Marszałkowską № 125*** i wyjechała do Paryża po zakup modeli.

— Dr med. ***Józef Pawiński*** wyjechał za granicę. 3621

Dr. Albert Rosenthal

powrócił. ***Bonifraterska 12***. 3678

— Dr. ***Meyerson*** wyjechał na miesiąc za granicę. 3676

Od Lecznicy, Marszałkowska Nr. 110.

Dr. Piaszczyński rozpoczął przyjęcia chorych z cierpieniami oczu od 10—11-ej zrana. 3677

KOMITET

Warszawskiego Towarzystwa Wioślarskiego

podaje do wiadomości pp. członków, że w niedzielę dnia 19-go sierpnia r. b. odbędzie się wycieczka sportowa do Kępy Wilanowskiej. Wyjazd łodziami o godzinie 8-ej zrana.

Zapisy na łodzie i bilety przyjmują i wydają pp. Drozdowski i Artychowicz, w kancelarji na przystani, codziennie w godzinach wieczornych. 994

ZARZĄD

drogi żelaznej

WARSZAWSKO-TERESPOLSKIEJ

zawiadamia, iż ustanowiona na czas od d. 1 (13) maja do d. 1 (13) września r. b. taryfa ulgowa na przejazd pasażerów za biletami powrotnemi i sezonowemi między st. Warszawa (Praga) i st. Miłosna, Nowo-Mińsk i Mrozy wskazanej drogi, z rozporządzenia departamentu obowiązywać będzie do dnia 15 (27) września r. b. 998

KOSESPONDENCJA PRYWATNA.

— Czy i dlaczego nie zasługuję na odpowiedź? Sądzę, że przeciwnie...

3684 Toujours fidèle.

— Janiu moja, ten tydzień, jako smutna rocznica, jest dla mnie najpamiętniejszym, ciągle o tem myślę i jest mi bardzo smutno. Mój Boże, jakie to były dobre czasy. Napisz parę słów.—Twój... 3686

Krakowskie Przedm. 57 wprost Resursy Obywatelskiej

Wyłączny Patent na Państwo **Rossyjskie** C. F. N. 2607

W. P. na Państwo **Rossyjskie** C. F. N. 2607

Uniwersalny Patentowany Hugona Schindlera „Biusthalter“

(ANTY-GORSET)

Znakomity wynalazek dla kobiet **zastępujący** gorset, za pomocą którego kobiety unikają wielu **cierpień, chorób i dolegliwości.** **„Biusthalter“** patentowany we wszystkich cywilizowanych krajach Europy i Ameryki, który w krótkim czasie pozyskał sobie uznanie wszystkich prawie osób inteligentnych, oraz aprobatę słynnych **profesorów i lekarzy**, tak zagranicą jak w kraju tutejszym. Wszyscy twierdzą jednogłośnie że „Biusthalter“ oddaje **te same** usługi co gorset pod względem **ukształcenia figury** nie wywołując przytem żadnych szkodliwych dla **zdrowia** następstw, jak to bywa przy gorsecie.

Krakowskie Przedm. 57.

Szkodliwość gorsetu:

Prof. Dr. Schweniger pisze o gorsecie następujące:

„Między największemi niedorzecznościami kobiet, które wszechpanująca moda wyradza, największą i najniebezpieczniejszą niedorzecznością jest gorset. Nie tylko mocne sznurowanie jest szkodliwe, lecz gorset sam jest arcy szkodliwym. Gorset hamuje cyrkulację krwi i wszelkie funkcje piersi i ciała doznają przeszkody z powodu sznurowania. Żołądek skutkiem ucisku zostaje wypartym ze swego położenia, człowiek traci na sile i, wpada w nienaturalny stan, z powodu skrępowanego ciała. Naraża się na różne choroby jak np. ból głowy, migrena, kłucie w lewym boku wysypka, cierpienia piersiowe, żołądka, krzyża i specjalne choroby kobiece. Wszystko to powoduje gorset. **80 procent naszych kobiet, choruje obecnie z powodu gorsetu.**

„Prof. Ak. Paul Niemeyer, pisze w swojem dziele „Der rachtgeber fur mutter“. Nieraz doświadczyłem jak ukształcone i rozsądne niewiasty, bardzo szlachetne wierne i cnotliwe małżonki, miłe i zasłużone matki bywają niestety w **kwiecie życia** wśród strasznych cierpień przez śmierć porywane. A gdym się nad tem zastanowił i gruntowniem rzecz zbadał, przekonałem się, że **śmiertelność przedwczesna** u kobiet jest rzadszą po wsiach, częstszą zaś w większych miastach, i doszedłem do przekonania że przyczyną tegoż zjawiska jest **tylko ów w młodym wieku tak niewinnie noszony gorset**“.



Zalety „Biusthaltera“

1. Biusthalter formuje daleko powabniejszą figurę niż gorset.
2. Pozwala kobiecie wygodnie się poruszać nie wywierając jednak najmniejszego ciśnienia na organizm, a tem samem nie tamując prawidłowego oddechu, krążenia krwi i t. p.
3. Nie posiada żadnych sznurówek i brykli, które zwykle ściskają ciało i żołądek.
4. Jest bardzo wygodny w noszeniu, przy ubieraniu nie przedstawia żadnych trudności, gdyż raz dopasowany do figury zapina się jedynie na dwa haczyki i jest tak łatwy do ubierania jak kamizelka.
5. Przy Biusthalterze unika się także sznurowania halek i podwiązek, a w takim razie **zupełnie odpowiada metodzie Ks. Kneippa** według której sznurowanie jest surowo zakazane jako bardzo szkodliwe.
6. Biusthalter jest o cztery razy trwalszy niż gorset, wykończenie nader staranne i efektowne.

Cena: A — 4 rs. B — 5 rs. C — 6 rs. D (jedwab) — 8 rs.

„Biusthalter“ jest o tyle praktycznym i wygodnym iż śmiało rekomendujemy go Paniom cierpiącym lub w poważnym stanie będącym: gospodyniom, nauczycielkom, urzędniczkom, uczennicom (nawet nieletnim), jak również **sportsmankom tancerkom**, paniom podróżującym, używającym gimnastyki i nauczycielkom fortepianu, i w ogóle wszystkim paniom bez wyjątku.

Krak. Przedmieście 57.

Przy obstalunkach z prowincji upraszamy przysłać miarę w centimetrach objętość pleców i biustu, mierząc pod pachami naokół w pasie.

Specjalne opisy illustrowane „Biusthaltera“ na żądanie wysyłamy gratis.

Każdy Biusthalter opatrzony jest marką fabryczną i firmą Hugo Szyndlera. 1084r

ADRES: „SZYNDLERA BIUSTHALTER“ Warszawa.

Krakowskie Przedm. 57 wprost Resursy Obywatelskiej.

Zarząd Zakładu Zdrojowo-Kąpielowego
RABKA w GALICJI.

Zawiadamia W. P. Doktorów i Sz. Publiczność, używającą kuracji w domu, że

Główny i jedyny skład

na całe Cesarstwo Rossyjskie, swych z wielkiej siły leczniczej znanych i w całej Europie wysoko cenionych

Naturalnych Wód jodo-bromowych Rabczańskich

oraz przetworów z tychże, jak **Soli i Ługu**, powierzyła wyłącznie **Aptece Magistra Farmacji**

W. KARPIŃSKIEGO

w Warszawie, Elektoralna 39,

dokąd z wszelkiemi zleceniami udawać się prosimy. 1422

PAPIER à CIGARETTES

„Les dernières Cartouches“,

BIBUŁKA DO PAPIEROSÓW odznaczona Najwyższemi Nagrodami na Wszechświatowych Wystawach, ostatnio zaś uznana za **NAJLEPSZĄ** przez **CHEMICZNE LABORATORJUM CESARSKIEGO WARSZAWSKIEGO UNIWERSYTETU**, nadeszła i polecam takową w arkuszach, bobinach i książeczkach.

Wobec ciągłych podrabiań powszechnie znanej marki „Les dernières Cartouches“, zmuszony jestem zwrócić uwagę Sz. Publ., iż **gilzy nie posiadające czytelnych wodnych znaków «Les dernières Cartouches», są bezwarunkowo fałszowane, pomimo szumnych etykiet naklejanych na pudełkach.** 1418

Próby wysyła gratis i franco.

DOM HANDLOWY **L. SILBERLAST**, **w Warszawie, Graniczna № 10.**

ZARZĄD ŻEGLUGI PAROWEJ

na rzece Wiśle,

zawiadamia, że z powodu krótszych dni, począwszy od Środy dnia 15 b. m. bezpośrednia komunikacja statkami pasażerskiemi między Warszawą a Ciechocinkiem i Warszawą a Sandomierzem wstrzymaną została.

Od tegoż dnia zmienione zostają godziny odejścia statków, a mianowicie:

Z Warszawy do Włocławka . . . . o godzinie 6-ej zrana;
„ „ do Płocka . . . . „ 6-ej, 7½, 9-ej zrana i 12-ej w południe.
Z Warszawy do Mniszewa . . . o godzinie 5-ej zrana i 1-ej po połud.,
„ „ do Kozienic . . . „ 5-ej zrana,
Z Nowo-Aleksandrji do Zawichosta o godzinie 5½ zrana. 1077r

Do sprzedania lub wydzierżawienia

Fabryka Kafli

w Płocku, jedyna w mieście.

Interes dla fachowca z kapitałem około 2,000 rs. pewny i korzystny, przy zapewnionym zbycie towaru do Warszawy i Łodzi.

Wiadomość u rejenta Lubowidzkiego w Płocku. 1088r

SYNDYK

massy upadłości
Aleksandra Talaczyńskiego,

zawiadamia niniejszem, że na zasadzie art. 492 Kod. Handl., codziennie począwszy od dnia 9 (21) Sierpnia r. b., godz. 6 wieczorem, sprzedawane będą ***przez licytację:*** wina, spirytualja, towary kolonjalne i urządzenie sklepowe do massy upadłości należące, w domu przy rogu ul. Leszno i Karmelickiej (Karmelicka № 1).—Spis towarów przejrzeć można w kancelarji podpisanego syndyka przy ulicy ***Wspólnej № 40,*** mieszkania 1.

Wacław Horodyński,

1090r Adwokat Przysięgły.

Konstancja Swołyńska

Przełożona IV-o klasowej Pensji Żeńskiej, Nowy-Świat № 42. Zawiadamia szanownych Rodziców i Opiekunów, że lekcje w 1894/5 roku szkolnym rozpoczną się d. 24 Sierpnia (5 Września).—Egzamina dla nowowstępujących uczennic i poprawki, odbywać się będą 22, 23, 24 Sierpnia (3, 4, 5 Września). Zakład przygotowuje uczennice do gimnazjum. Zapis trwać będzie od 10 (22) Sierpnia codziennie od 10—12 w południe i od 2—6-ej po południu. 1073r

---

Pierwszorzędna renomowana francuzka firma w „COGNAC“ poszukuje poważnego reprezentanta materjalnie dobrze usytuowanego i **posiadającego rozległe stosunki** pomiędzy hurtowymi kupcami win.—Oferty sub „M. 44“, przyjmuje **Biuro Ogłoszeń Bernarda Bersona**, Senatorska **32.** 1089r

---

W VI-kl. zakładzie naukowym żeńskim

Henryki Czarnockiej,

przy ulicy Brackiej № 18,

zapis uczennic rozpocznie się 15 (27) Sierpnia, kurs nauk 22 Sierpnia (3 Września).—Egzamina dla nowo-wstępujących 19 (31) Sierpnia i 20 Sierpnia (1 Września). 1420

---

60 Baranów



Rambouilletów pochodzących z owczarni francuzkiej p. p. Gilbert et Lefèvre, są do sprzedania w owczarni Dominium Lucien, p. Gostynin, prowadzonej przez h. Stein, sortjera z Warszawy. 1066r

---

Adres: LUBLIN, ulica Panny Marji Nr 319.

Sprzedaję Skład Wódek

dobrze prosperujący, egz. lat 6.—Do kupna potrzeba 1,500 rs. 1398

W Szkole Prywatnej Męzkiej

w m. Płocku, zostającej pod kierunkiem

Józefa Wąsowicza,

egzamina wstępne jak również powakacyjne dawnych uczniów, rozpoczynają się 8 (20) Sierpnia i trwać będą do **20 Sierpnia (1 Września)**, t. j. do rozpoczęcia się lekcyj.

1413 Przełożony Szkoły **Józef Wąsowicz.**

Miejscowa Fabryka

Obić Papierowych
S. Rawickiego,

Pawia № **36.**—Filja Senatorska № **29.**

Poleca wielki wybór obić papierowych, cerat i rolet, **po cenie fabrycznej.**

SPRZEDAŻ MŁYNÓW.

Z powodu choroby właściciela są do sprzedania lub też wydzierżawienia

Dwa obok siebie leżące MŁYNY WODNE,

do mielenia kaszy, mąki, gipsu etc.—Dwa domy mieszkalne po 7 pokojów każdy.—Młyny położone o dwie wiorsty od stacji kolejowej, godzina jazdy koleją z Rygi.—Reflektanci adresy swoje zechcą złożyć pod lit. K. O. 240 w Ekspedycji Ogłoszeń Hugo Langewitz w Rydze. 1074r

Nowo-otworzony Zakład Elektro-Techniczny

nagrodzony dyplomem zachęty na Wszechrossyjskiej Wystawie ogniowej w Petersburgu w 1892 r., oraz **Listem Pochwalnym na Wystawie Rolniczo-Gospodarczej w Warszawie w 1888 r.**

NOWOŚĆ

L. Pajerskiego,

w WARSZAWIE,

KRAKOWSKIE-PRZEDMIEŚCIE 89, róg Placu Zamkowego,

poleca własnego wynalazku:

Elektro-światło knot używany do lamp naftowych latarń, maszynek kuchennych itp. daje światło podwójne, biało-niebieskie.

Elektro-luminium proszek zamieniający naftę w elektryczność.

1339

Knoty i proszek wystarczają od 2 do 3 lat.—Lampy palą się bez swędu i kopcia Oszczędność paliwa.—Szkła nie pękają.—Bezpieczeństwo od pożaru.—Objaśnienia szczegółowe, sposób użycia udziela się w Zakładzie po przedstawieniu starego knota lub brenera.—**Ceny knotów od 5 kop. do 75. Proszku pudełko od 30 k. do 75.**

Mam zaszczyt zawiadomić, iż dniem 1-ym Sierpnia r. b. otworzyłem

Skład Sukna i Kortów,

przy ul. Długiej № 17

i zaopatrzywszy takowy w najnowsze materjały **z fabryk krajowych i zagranicznych**, sprzedaję **po cenach możliwie nizkich.** 1078r

Polecając się względom Sz. Publiczności mam honor pozostać

Z wysokim szacunkiem

Maurycy Pechnik, Długa 17.

OPONY

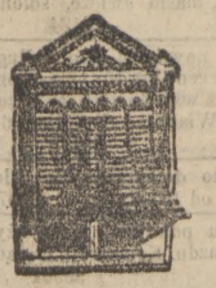
nieprzemakalne (plandeki)

wyrabia i poleca 1340

F. Biernath,

Warszawa, Senatoeska 32.

Fabryka ŻALUZYJ



A. STIEBERT,

Łódź, ulica Dzielna Nr 24,

poleca wielki wybór ulubionych żaluzyj drewnianych sztabkowych, do umieszczenia wewnątrz lub zewnątrz okna, do okien okrągłych lub ostrokątnych, zrobione z najlepszego zagranicznego materjału, po najprzystępniejszych cenach. 1375

Nauka i wychowanie.

Buchalterji i rachunkowości upoważniony przez władzę nauczyciel S. Rogulski. Niecała 4. 29355

Buchalterji nauczyciel Gustaw Chwat, autor „Buchalterji popularnej". Ulica Bielańska № 16. 29466

Czytelnia dla dzieci, Nowy-Świat 41, m. 15. Otwarta 5—7. 29948

Francuzka dyplomowana poszukuje lekcyj, korespondencji. Śliska 6, m. 13. 30085

Lekcyj francuzkiego, rosyjskiego, niemieckiego, polskiego, muzyki, udzielam. Hoża 13, mieszkania 22. 29522

Młody człowiek który ukończył w tym roku paryzką szkołę handlową, uczył się literatury w Collège de France, zna gruntownie francuzki, angielski, niemiecki, poszukuje lekcyj i korespondencji handlowej. Oferty przyjmuje Kurjer „Paryżaninowi". 30136

Nauczycielka z patentem, znająca języki i klasyczne przedmioty poszukuje lekcji. Dzielna № 5—15. 30149

Potrzebna jest nauczycielka polka na wieś. Wiadomość: Koszykowa 17, m. 8. 29972

Potrzebny korepetytor do jednego chłopca zaraz, przeważnie do ruskiego języka i pisania. Wiadomość Nowy-Świat 68, w piekarni, w sklepie Łapińskiego. 30094

Potrzebna niemka znająca język niemiecki, teorytycznie i praktycznie na godziny. Leszno 49—18. 30108

Po ukończeniu konserwatorjum poszukuję lekcyj teorji i muzyki. Mostowa 22, mieszkania 12. 30101

Realista uczeń potrzebny zaraz dla przygotowania do 2-ej klasy. Miodowa № 18, u rządcy. 30131

Student ruski poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Włodzimierska 4—9, piśmiennie. 29717

Szkoła Ludwiki Lisikiewicz, przeniesiona na Chmielną 12, przysposabia uczni i uczennice do wstępnej lub pierwszej klasy gimnazjum. Zapis dzieci codziennie od 10 do 2. 29548

Stancja dla uczni szkół prywatnych sumienna opieka, baczny dozór, w razie żądania korepetycja przedmiotów ogólnych, języków, oraz muzyka w miejscu. Wspólna 54a, mieszkania 9. 29429

Student potrzebny na wyjazd do przygotowania dwóch chłopców do gimnazjum. Oferty pod „Przygotowanie" przyjmuje kantor Kurjera. 30160

Zarząd zakładu naukowo-rękodzielniczego hr. C. Plater Zyberk zawiadamia osoby interesowane, iż zapis uczeunic rozpocznie się dnia 15/27 sierpnia, egzaminy wstępne 20/1 września. 30135

Doniesienia osobiste.

Inżenier 1894" ma list na poczcie od Flory z № 1. 30091

Kawaler lat 29, fachowiec, najszlachetniejszego rzemiosła, łagodnego i prawego charakteru, z braku znajomości pragnie poznać pannę lub wdowę na żonę, do lat 27, z posagiem 500—2,000 rs. (łagodnego charakteru, miłej powierzchowności) dla powiększenia interesu dobrze procentującego. Oferty traktujące serjo proszę przesyłać poste-restante Częstochowa dla „Jana" i ogłosić w Kurjerze. 29728

Kawaler lat 27, kupiec, katolik, życzy poznać i zaślubić wdówkę młodą, mającą kapitalik do 3 tysięcy. Warszawa poste-restante „M. Z. 20." 29895

List dla „Hani" wysłany pod wiadomym adresem. 30171

Kawaler lat 28, luteranin, mający kilka tysięcy rubli gotówki oraz posadę jako buchalter z pensją 900 rs. rocznie, pragnąłby zaślubić pannę do lat 25, luterankę, średnio wykształconą, wychowaną w zasadach ściśle religijno-moralnych, łagodną, przystojną, wzrostu słusznego, mającą parę tysięcy rubli posagu. Poważne oferty adresować proszę Warszawa poste-restante dla „Przyjaciela", za okazaniem rublowego banknotu № 961388. 29958

List dla „Inżeniera 1894" na poczcie. 30076

Wdowiec, ewangelik, lat 34, ma stałej pensji 800 rs. i kilkaset rubli gotówki, pragnie pojąć za żonę pannę lub wdowę do lat 30, ewangeliczkę, z posagiem nie mniej jak 1,000 rs. Łaskawe oferty dla „M. N. 34" poste-rest. Warszawa. O wysłaniu listu zawiadomić proszę w Kurjerze Warsz. 29937

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Angielka z Londynu gruntownie francuski i włoski. Miodowa 3, oficyna 25. 29963

Bona francuzka z szyciem poszukuje miejsca. Berga 6, m. 14. 30168

Gospodyni biegła, znająca się dobrze na wszystkiem, poszukuje posady. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego dla „Biegłej." 30150

Niemka w średnim wieku, z krawieczczyzną i szyciem bielizny, poszukuje miejsca do dzieci lub do pomocy w gospodarstwie. Ulica Furmańska № 16, m. 12. 30073

Osoba młoda, skromnych wymagań, znająca gruntownie gospodarstwo wiejskie i miejskie, pragnie przyjąć miejsce gospodyni. Adres: Krakowskie-Przedmieście № 85, mieszkania № 7. 30118

Osoba młoda poszukuje zajęcia bufetowej lub do pomocy w bufecie za małem wynagrodzeniem. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod wyrazem „Bufetowa." 29994

Osoba młoda, z gimnazjalnem wykształceniem, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia w miejscu lub na wyjazd do zajęcia się gospodarstwem, a także i dziećmi. Łaskawe oferty w mieszkaniu, ulica Krucza № 26, u pp. Marczewskich. 1318r

Poszukuję kondycji w składzie aptecznym od 1-go września. Ostrołęka, skład apteczny, „Pracującemu." 29367

Rs. 100 za wyrobienie posady kasjera lub podobnej. Złożę kaucję. Dyskrecja zapewnia się. Oferty pod „Dyskrecja" przyjmuje kantor Kurjera Warsz. 30170

Wykształcona niemka szuka demi-place.—Oferty przyjmuje Kurjer lit. M. Ha. 30096

b) Zaofiarowane.

Bona lub niańka niemka potrzebna jest zaraz. Marszałkowska № 113, skład nici. 30105

Bona niemka z szyciem potrzebna zaraz lub od 1-go. Pańska 44, m. 2. 30113

Chemik z odpowiedniemi kwalifikacjami potrzebny do cukrowni. Kantor Komisowy, Niecała 9, dawniej Nowosenatorska. Tamże rekomendacja specjalistów wszelkich branż. 30141

Dla weterynarza w Warszawie świetne utrzymanie. Wiadomość: Świętokrzyzka 31, kuźnia. 29998

Dziewczynki od lat 14 potrzebne do lekkiej roboty, zaraz płatne. Wspólna № 8, mieszkania № 4. 30148

Do magazynu mód, Elektoralna № 5, potrzebna starsza panna zdolna, poprzednio pracująca w pierwszorzędnych magazynach. 30052

Do magazynu mód, Długa 27, potrzebna panna zupełnie uzdolniona. 29959

Do fabryki pończoch maszynistki zdolne do № 13 i 15 maszyn pończoszniczych, także ketlarka i przeglądaczki do pończoch znajdą stałe zajęcie na dobrych warunkach. Wiadomość: Plac Muranowski № 13, m. 1. 30104

Do krawatów potrzebne podręczne i uczennice, Dobra № 1—9. 30103

Do kantoru spedycyjnego potrzebny uczeń (izraelita) za pensję, z wykształceniem sześcioklasowem i językiem niemieckim. Posiadający praktykę kantorową otrzyma odpowiednie wynagrodzenie. Oferty pod „Warszawa" składać w administracji niniejszego pisma. 30185

Do kantoru i magazynu fabrycznego potrzebni są praktykanci. Oferty wraz z próbą pisma składać w kantorze Kurjera Warsz. pod W. F. A. S. 30166

Galwanizer potrzebny do srebrzenia i oksydowania. Rymarska № 8. 30119

Gospodyni i majster giserski potrzebni na wyjazd. Nowolipie 8, mieszk. 8. 30192

Gospodyni wiejska do samodzielnego prowadzenia gospodarstwa u samotnego obywatela, głównie z kuchnią i prasowaniem, potrzebna z dobremi świadectwami. Kantor Komisowy, ulica Niecała 9, dawniej Nowosenatorska. 30140

Gospodyni francuzka lub niemka potrzebna tutaj do pojedyńczej osoby, bogatego domu. Wiadomość: Mylna 7, m. 12, od 3—5-ej po południu. 1332r

Młody człowiek, znający się dobrze na materjałach piśmiennych, potrzebny jest zaraz. „Rundo", Marszałkowska 125. 30151

Niańka francuzka potrzebna zaraz. Zgłaszać się: Nowy-Świat 38, m. 2. 30187

Niemki do konwersacji w godzinach wieczornych poszukuje handlowiec. — Oferty: Aleja Jerozolimska 74, A. M. 30176

Ogrodników z dobremi rekomendacjami, zdolnych, pracowitych, umieszcza kantor Komisowy, Niecała 9, dawniej Nowosenatorska. 29389

Panna kompletnie uzdolniona do kapeluszy damskich potrzebna na wyjazd do pierwszorzędnego magazynu. — Oferty: Biuro Ungra. Wierzbowa 8, dla P. V. O. 1314r

Prasowaczka zdolna koszularka potrzebna na wyjazd. Wiadomość: Marszałkowska 105, m. 5, codziennie od 8-ej zrana do 1-ej. 29922

Panny umiejące szyć na maszynie i do nauki potrzebne zaraz do fabryki szelek, Bielańska № 8. 29973

Potrzebny młody, zdolny introligator, na wyjazd na prowincję. Wiadomość w kantorze Fajansa, Senatorska 36. 29938

Potrzebna doświadczona piastunka do czteroletniego chłopca, młoda, mówiąca po polsku i niemiecku, na wyjazd za granicę. Wiadomość: ulica Chłodna № 33, m. 17. 29982

Potrzebny jest zaraz subjekt, obeznany z handlem towarów żelaznych. Pensja 30 rubli bez życia i mieszkania. Reflektanci zechcą złożyć swoje oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod „G. R. № 2." 30042

Potrzebne są panny do szycia rękawiczek trykotowych na maszynie, na dogodnych warunkach. — Wiadomość: Świętojerska 30, m. 58. 30040

Potrzebne panny do bielizny męzkiej oraz do nauki. Kanonja 22, m. 4. 29960

Potrzebne są uczennice do kapeluszy.—Wspólna № 13, parter. 29526

Potrzebny czeladnik ślusarski. Solec № 99. 30079

Potrzebna dziewczynka na wieś do pomocy młodszej, za życie i ubranie. Żórawia № 26, m. 5. 29811

Potrzebne są zdolne staniczarki i spódniczarki. Karmelicka № 20, m. 24. 30080

Potrzebna zaraz zdolna panna do krawieczczyzny, do domu prywatnego. Widok № 19, m. 4. 30082

Potrzebne: maszynistka, dziurkarka, uczennica do bielizny. Elektoralna 13, mieszkania 14. 30089

Potrzebna jest panna podręczna. Ciepła 4, stróż wskaże. 30093

Potrzebne zaraz zdolne staniczarki, spódniczarki i podręczne. Nowolipki 27, mieszkania 21. 30099

Potrzebne podręczne do bielizny i uczennice płatne. Ogrodowa 25, m. 14. 30125

Panny podręczne do krawieczczyzny potrzebne. Nowy-Zjazd 3, mieszk. 35. 30161

Przyjmuję do nauki prasowania bezpłatnie i potrzebuję praczki. Wąska Miła 15, mieszkania 43. 30164

Potrzebna zaraz bardzo zdolna panna do szycia bielizny. Zakroczymska, stacja dr. żel. nadwiślańskiej, u kasjera. 30155

Potrzebny zaraz dozorca do rybołówstwa, pierwszeństwo, którzy znają ten fach. Wiadomość: Koszykowa 27, m. 4. 30083

Potrzebny chłopiec do roboty. Pilgrim, Zielna № 41. 30157

Potrzebne są panny, zdolne podręczne i do nauki, zaraz. Nowy-Świat 39, m. 21. 30144

Potrzebne maszynistka i dziurkarki do koszul męzkich. Dobra № 1, mieszk. 28, róg Tamki. 30143

Prasowaczki potrzebne są, również i uczennice. Świętokrzyzka № 20. 30147

Potrzebna bona russka lub niemka, niemłoda, z dobremi świadectwami, do dziecka jednorocznego i siedmioletniego chłopczyka.—Oferty piśmienne: Nowo-Mińsk, naczelnikowi powiatu. 30133

Panna znająca krój i krawieczczyznę poszukuje zajęcia prywatnie. Marszałkowska 134. Wiadomość w dystrybucji. 30186

Panien maszynistek potrzeba do pracowni bielizny na przychodnie lub ze wszystkiem. Płaca miesięczna od 14 do 28 rs. Także potrzeba dziewczynek do nauki. Elektoralna 20, m. 15. 30177

Rządca, kawaler, potrzebny zaraz do większego majątku z pensją 250 rs. i utrzymaniem. Kandydaci jedynie z dobremi świadectwami zgłaszać się mogą, przesyłając kopje świadectw, pod lit. F. K. poste-restante stacja pocztowa Gostynin. 1308r

Strzelec z językiem niemieckim, obeznany z usługą przy stole, potrzebny jest zaraz.—Dominjum Lucień, p. Gostynin. 1307r

Uczeń potrzebny do felczera J. Komorowskiego. Królewska № 51. 29934

Uczeń potrzebny do cukierni, w wieku lat 13 do 14. Pierwszeństwo z prowincji. Elektoralna 28. 30086

Uczeń w wieku lat 14 potrzebny do handlu win Br. Kempner, Długa 5. 30128

Uczeń potrzebny jest do składu papieru „Rundo", Marszałkowska 125. 30152

Wykończarka do pończoch potrzebna.—Solna 14, m. 14. 30134

Zdolnego pisarza gospodarczego, obeznanego z prowadzeniem rejestrów gospodarczych, z dobremi świadectwami, poszukuję zaraz. Zarząd dominjum Lucień, p. Gostynin. Kopje świadectw wymagalne. 1306r

Kupno i sprzedaż.

Angielskie plusze gładkie i gniecione, jedwabie, wełny, juty, krepy, kretony, po wyjątkowo niskich cenach u Kiltynowicza, ulica Mazowiecka 16, wprost Towarzystwa Ziemskiego. 1008r

Bryczka węgierka na resorach, bardzo mało używana, tanio do sprzedania. Ulica Leszno 87. 29889

Bicykl używany do sprzedania lub zamiany na wózek dziecinny. Żórawia 6, mieszk. 19, od 5 do 7-ej. 30100

Bilard do sprzedania. Piwna № 29. 29645

Do sprzedania garnitur mebli salonowych i kredens; od godziny 10 do 2-ej, Ciepła № 13, m. 11. 29846

Dobra okazja! Dwie szafy, francuski orzech, nowego fasonu, mało używane, kosztowały 150, sprzedam za 95; kredens dębowy z rzeźbą, kosztował 80, sprzedam za 55. Handlarzy wyłączam. Pańska 42, mieszk. 3. 30137

Do sprzedania omnibus nowy. Wiadomość: ulica Aleksandrowska № 8, w kuźni, na Pradze. 30109

Eleganckie urządzenie sklepu norymberskiego, 2 lampy gazowe, 2 szklanne duże gablotki oraz 25 ciepłych spódnic niżej ceny kosztu. Ciepła № 8, Lebel. 30127

Fortepian bardzo dobry do sprzedania 300 rs. Żórawia 26, m. 5. 29812

Garnitur, garniturek, kolumny, biurko, otomana, kredens, stół, krzesła. Sienna 19. 30142

Garnitur czarny pluszem kryty, orzechowy prawdziwy, gabinetowy, otomanę sprzedam tanio. Marszałkowska 115—10. 30182

Jest do sprzedania bilard w dobrym stanie, z zakrywanemi łuzami, piramidką, barakiem i szafą z kijami. Wiadomość: Nowozielna № 45, u stróża. 29952

Kantor fabryki mebli giętych Świeżawskiego przeniesiony został: Marszałkowska 113, poleca różne meble po cenach najniższych. 29048

Kasy ogniotrwałe gwarantowanej dobroci najtaniej poleca fabryka Matyszkiewicza, Chłodna 40. 24722

Kanapka, 2 foteliki tanio. Szpitalna 5, sklep od frontu, tapicer. 30037

Kasy ogniotrwałe z zegarowym mechanizmem, pancerne, jedynie wyrabia fabryka Sikorskiego, Marszałkowska 125. 26218

Kredensy dębowe tanio sprzedaje Biuro Komisowe Ungra, Krakowskie-Przedmieście № 9. 29693

Meble tanio! Kompletne urządzenia salonowe, buduarowe, gabinetowe, jadalnie dębowe oraz inne meble, lustra, w całości lub pojedyńczo. Marszałkowska 119, mieszk. 15, druga brama, parter. 29979

Magazyn mebli nowych, używanych i starożytnych, własne zakłady stolarski i tapicerski, braci Świeżawskich, ulica Marszałkowska 113. 29047

Maszyny dla szwaczek, krawców, szewców, kamaszników, domowego użytku, najnowszych systemów, najtaniej za gotówkę i najdogodniejsza rozpłata. Skład maszyn, Dzika 20, Tagszejn. 29997

Meble sprzedam tanio z powodu wyjazdu: garnitur czarny, tremo, lustro i inne rzeczy. Marszałkowska 46, m. 9. 30052

Meble miękkie tanio, otomany, garnitury, szeslong, łóżka stare. Bracka 8. Wiadomość u stróża. 30043

Meble orzechowe urzędowej roboty, fortepian, lustra i rozmaite utensylja z powodu wyjazdu do sprzedania. Nowy-Zjazd, szkoła realna, mieszkanie dyrektora № 2. Widzieć można od 2 do 4-ej. 29465

Meble. Kompletne urządzenia, garnitury czarne, orzechowe, lustra, kredensy, stoły, krzesła, szafy, biurka, otomany. Elektoralna 45, m. 3. 29502

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy, lustra, inne za bezcen. Świętokrzyska 16, mieszkania 13. 30167

Meble różne, wielki wybór, pozostały jeszcze do sprzedania niepraktykowanie tanio. Krak.-Przedm. 20—15. 30174

Otomana, garnitur orzechowy, szeslong używany bardzo tanio. Bracka № 10, stróż wskaże. 29985

Otomana dobrej roboty za bezcen. Złota 40, m. 3. 30172

Okien cztery z oberlichtami, futrynami, prawie nowe, lampy błyskawiczne, drzwi. Bracka 22, stróż. 30087

Pianino rzeźbione amerykanskiej konstrukcji, platforemkę sprzedam. Nowy-Świat 8, remiza. 29813

Powozik w bardzo dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość w magazynie bielizny, Senatorska № 26. 30188

Perszeron, wałach, 5 lat, 5 werszków, skarogniady, zdatny do ciężarów, do sprzedania. Widzieć można: Powązki, wojskowy młyn parowy, u porucznika Tiepłowa, codziennie od godziny 9-ej zrana do 2-ej po południu. 30115

Rower pneumatyczny, prawie nowy, z przyborami, rs. 115. Aleksandrja 20, mieszkania 20. 30179

Rower The Lion, dęty, za rs. 100. Hortensja № 7, m. 26. 30097

Rower dęty, mało używany, sprzedam tanio. Skład rowerów Bruna, Senatorska. 29964

Skład owoców, Chmielna 26. Poleca po cenach możliwie nizkich: owoce sezonowe, owoce na przetwory, ananasy, soki, kompoty, konfitury, miód lipiec, masło świeże, solone, towary kolonjalne. 29134

Sieć do rybołówstwa nowa, 24 sążnie długa jest do sprzedania za cenę bardzo przystępną Wykonywa się również wszelkie roboty w ten zakres wchodzące. — Wiadomość: Wilcza 61, m. 18. 30183

Sery wyborowe tanio do sprzedania. Aleksandrja № 15, m. 4, od 10—12-ej. 30074

Umeblowanie z 6-iu pokojów, mało używane, z powodu wyjazdu. Krucza 10, u rządcy domu. 29501

Wata wszelkiego rodzaju najtaniej w fabryce K. Mantey, Szpitalna 3. 29939

Z powodu żałoby jest do sprzedania suknia strojna z pelerynką, zupełnie nowa. Krucza 47—12, od 1 do 3-ej. 30156

Zakład tapicersko-dekoracyjny Myszkowskiego, Sienna 3, ma gotowe garnitury, otomany, szeslongi, przyjmuje wszelkie obstalunki i przeróbki. Ceny umiarkowane. 30146

Z powodu wyjazdu garnitur mebli za rs. 25 i inne rzeczy. Piwna 11, m. 11. 30088

3. Ognie bengalskie, balony, fajerwerki, poleca T. Nowakowska, Bielańska 3. 1197r

Interesy handl. i majątk.

A) Zegarmistrzowsko-jubilerski magazyn sprzedam z powodu nagłego wyjazdu, punkt dobry. Wiadomość: kiosk, róg Marszałkowskiej i Alei Jerozolimskich. 29935

Bardzo dobrze prosperujący sklep dystrybucyjno-norymbersko-piśmienny z kantorem pism, w zaludnionem miejscu (4 fabryki, 3 szkoły i inne pracownie obok), przez 15 lat z bardzo dobrem powodzeniem przez kawalera prowadzony, pierwszy raz jest do sprzedania. Hoża 72. 30107

Do sprzedania dystrybucja w dobrym punkcie za 300 rubli. Obrót 3,600, komorne tanie, kontrakt. Wiadomość: Złota № 41, u stróża, od 12 do 2-ej. 29778

Dom do sprzedania z placem, łokci kwadratowych 1,645, Lipowa № 6. Dochód roczny 1,400 rubli, szacunek 15,000 rs. 29283

Duże majątki z lasami, domy od 120,000 do 300,000 rs. do sprzedania lub zamiany. Krucza 29, mieszkania 22. 29722

Folwark rozległości mórg 155 do sprzedania, wydzierżawienia. Łódź, Tuszyn, Walter. 1327r

Folwark wiók 10, blisko kolei, jest do sprzedania. Wiadomość: Aleksandrja 15, m. 4, od 4—6-ej. 30075

Interes dający pewne utrzymanie kobiecie do odstąpienia zaraz. Wiadomość: Nowy-Świat 32, sklep pieczywa. 30175

Jest do sprzedania restauracja w dobrym punkcie. Wiadomość: Krucza № 5, mieszkania 2. 29971

Jest do sprzedania sklep dystrybucyjno-spożywczy z obszernem mieszkaniem. Wiadomość: Nowolipie № 21, u Jaskułowskiego, bednarza. 29992

Kotły i maszyny parowe od 25 do 40 koni siły kupuje inżenier A. Cohen w Piotrkowie. 1256r

Kupię folwarczek do dwóch włók, blisko Warszawy i kolei. Oferty szczegółowe z ceną przyjmuje Kurjer dla „Aleksandra." 30180

Lokacja kapitałów na pierwszy numer po Towarzystwie w Łodzi. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Lokacja W. H." 30165

Magazyn mód do sprzedania, egzystujący lat dwanaście. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Magazyn mód." 30129

Magle do sprzedania. Hoża № 9. Wiadomość na miejscu. 30095

Magle do sprzedania. Nowa Praga, ulica Zaokopowa, wprost foksalu petersburskiego, № 844. 30078

Magle są do sprzedania. Nowa Praga, ulica Środkowa № 16. 29928

Potrzebna osoba pojedyńcza, lat średnich, do handlu dystrybucyjno-piśmiennego, z kapitałem kilkuset rubli. Proszę łaskawą ofertę złożyć w kantorze Kurjera dla A. B. 30090

Potrzebny wspólnik do dużego rybołówstwa z czynnym udziałem, kapitałem od 2 do 4 tysięcy rubli. Wiadomość: Koszykowa 27, mieszkania 4. 30084

Potrzebna zaraz wspólniczka z kapitałem rs. 100 do wyrobionej pralni. Wiadomość: Elektoralna 4—12, od 10—1-ej. 1330r

Rs. 1,000 potrzeba zaraz na niewygórowany procent. — Wiadomość: ul. Żórawia № 19, m. 16, do 10-ej zrana i od 3 do 5-ej po południu. 30154

Restauracja do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość: Chmielna 47, sklep spożywczy, od 4-ej. 30124

Sklep mączny sprzedam tanio. Nowa Praga, Średnia 10. 29545

Stołownię prywatną sprzedam z powodu wyjazdu. Wiadomość w kiosku, róg Leszna. 30004

Sklep spożywczo-owocowy jest do sprzedania zaraz z ładnem mieszkaniem. Marszałkowska № 87. 29965

Sprzedam dom z placem łokci 4,500, w okolicach Marszałkowskiej, z dochodem rs. 3,400, za rs. 26,000. Wiadomość: Muranowska № 24, m. 3. 29955

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Marszałkowska № 67. 1331r

Sprzedam korzystny interes za 600 rubli.— Nowomiejska 17, w restauracji. 30159

Sklep dystrybucyjno-spożywczy jest zaraz do sprzedania. Ulica Kościelna № 12. 30158

Sklep spożywczy do sprzedania. Ul. Bednarska № 10. 30132

Sprzedam garkuchnię w okolicy fabrycznej. Łucka 6, w garkuchni. 30181

Sklep mączny w dobrym punkcie, oddawna egzystujący, z powodu słabości do sprzedania. Twarda № 31. 30173

Sklep rzeźniczy z wędlinami i innym towarem oraz urządzenie sklepowe, furgon i koń z uprzężą, w najludniejszej okolicy miasta Warszawy, w dogodnym punkcie od lat dawnych egzystujący, z wyrobioną klijentelą, mający rocznego obrotu do 60,000 rs., z powodu stosunków familijnych jest w każdym czasie do odstąpienia. Wiadomość pod № 68, mieszkania № 1, ulica Sienna, od godziny 2 do 6 po południu. 30092

Sklep spożywczy do zbycia przy ul. Śliskiej № 13. 30072

Sklep do sprzedania bardzo tanio. Ul. Piwna № 37. 29906

Wspólnik z kapitałem 10,000 rs. potrzebny do powiększenia fabryki, dającej wysokie zyski. Oferty pod lit. „P. C. II" przyjmuje Kurjer. 30035

Wspólnik z kapitałem około 5,000 rs. potrzebny do rozwinięcia fabryki czynnej, z zupełnie nowym artykułem, dającym 100% dochodu, bez ryzyka. Fabrykacja połączona z najnowszym wynalazkiem. Kapitał może być zabezpieczony hypotecznie. Oferty pod adresem „Wspólnik fabryki" przyjmuje Kurjer Warsz. 30081

Ziarno siewne selekcyjne, żyto zeelandzkie czeskie, szwedzkie, górskie po rs. 4¼, pszenica zeelandzka, kostromka, szwedzka, kujawska po rs. 6¼ franco kolej, w Woli Trembskiej, p. Kutno. 29091

Lokale.

a) Poszukiwane.

Chcę wynająć plac z budynkiem na małą fabrykę. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod „101." 30116

Lokal potrzebny od 1 października r. b. z 4 lub 5 dużych, widnych i jasnych pokoi, z widną i obszerną kuchnią, spiżarką, piwnicą i i klozetem do którego wejście byle nie przez kuchnię, na 1 lub 2 piętrze w okolicach Nowego-Światu. Oferty wraz z oznaczeniem ceny i dokładną informacją proszę składać w składzie papieru W-go St. Winiarskiego Nowy-Świat № 53, pod literami R. C. 29780

Od września potrzebny wygodny pokój kawalerski przy inteligentnej rodzinie izraelskiej, z usługą, samowarem, może być i utrzymaniem, w okolicach Wielkiej lub Marszałkowskiej. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Towarzyski." 30130

Poszukuje się umieszczenia dla jedenastoletniej dziewczynki przy inteligentnej rodzinie izraelskiej. Oferty sub C. C. złożyć w kantorze Kurjera Warsz. 30145

Poszukuje się lokalu z siedmiu lub ośmiu pokojów, z łazienką i wszelkiemi obecnie wymaganemi wygodami, w okolicach ulic Hożej, Pięknej, Wilczej, Marszałkowskiej. Oferujący zechcą zgłaszać się od godziny 4 do 6-ej po południu do E. K., Miodowa № 3, mieszkania 42, z odręcznemi planikami lokalu i oznaczeniem ceny. 29565

Potrzebne mieszkanie od kwartału 2 pokoje i przedpokój od frontu, nie wyżej 2 piętra w okolicy placu św. Aleksandra. Wiadomość: Długa № 8a, mieszk. 6. 30016

Potrzebne mieszkanie (od kwartału) dwa pokoje, przedpokój i kuchnia, z wygodami, nie wyżej 1-go piętra (strona słoneczna), w lepszej części miasta. Oferty w Kurjerze dla K. W. O. P. 1319r

b) Zaofiarowane.

Berga 6, m. 14. Pokój z całodziennem utrzymaniem, fortepianem lub bez. 30169

Do wynajęcia pokój, 1-sze piętro od frontu, osobne wejście, może być życie i umeblowanie. Marszałkowska 132—4. 30139

Do wynajęcia od 1 października 1894 r. 6 pokojów, z kuchnią, przedpokojem ze zlewem i wodociągiem na parterze, wraz z ogrodem owocowym. Wiadomość u rządcy domu 63, przy ulicy Złotej cena rocznie rs. 600. 29570

Po rs. 15 miesięcznie mieszkanie dla dwóch osób ze stołem i praniem wynajmę. Pokój do wynajęcia. Chmielna 10—15. 30108

Pokój umeblowany, słoneczny, samowar, waterklozet, usługa. Mazowiecka 11, mieszkania 19. 29788

Pokój umeblowany. Erywańska 10. 29954

Stancja dla uczni szkół prywatnych, opieka rodzicielska, korepetytor stały. Wspólna № 24—13. 29951

Salon gustownie umeblowany, front, usługa, obiad, zaraz do wynajęcia. Szpitalna 3, mieszkania 8. 30111

Stancja dla ucznia szkoły prywatnej, sumienna opieka. Aleja Jerozolimska № 61, m. 18. 30153

U b. przełożonej pensji pomieszczenie dla panienek uczęszczających do zakładów naukowych. Opieka troskliwa, fortepian dobry.— Marszałkowska 115. Tamże od 8-go września do wynajęcia salon i pokój frontowy razem lub oddzielnie. 30178

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka Bukowska przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację bez meldowania. Z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska 21. 29984

Ceter biały z żółtemi łatami zginął 14 sierpnia. Odprowadzić za nagrodą: Pańska № 44, m. 4. Tamże przybłąkał się ceter żółty, do odebrania. 30117

Exsiccator. Niszczy grzyb drzewny. Osusza wilgoć. Broszurki bezpłatnie. Ritter, Marszałkowska 111. 30120

Fortepiany, pianina stroję za rs. 1. Listownie: Stalowa 4, Żodkiewicz. 30033

Krzyże, ogrodzenia cmentarne w najpiękniejsze ażury z żelaza kutego wykonywa najstaranniej i najtaniej zakład specjalny Tomasza Leopolda. Chmielna 49. 29830

Na rogu Nowego-Świata i Wareckiej przybłąkał się mały piesek. Właściciel może go odebrać od stróża domu № 11 na Krakowskiem-Przedmieściu. 30191

Nagrody rs. 5. Przechodząc ulicami Warecką i Nowym-Światem do kościoła św. Krzyża dnia 15 b. m., zgubiony lub skradziony został zegarek złoty półkryty, obwiedziony emalją szafirową. Uczciwy znalazca raczy odnieść na ul. Chmielną № 27, m. 18. Panów zegarmistrzów i jubilerów upraszam o zwrócenie uwagi. 30112

Obiady prywatne czterdziestokopiejkowe.— Elektoralna 28, mieszk. 35, poprzeczna oficyna. 28595

Wyszła z domu i dotychczas nie powróciła Marcjanna Ponganis 11 lat mająca, szatynka, wzrostu średniego, twarzy okrągłej, oczu piwnych, ubrana w mundurek bronzowy, ktoby wiedział o miejscu pobytu zaginionej dziewczynki raczy dać znać do właścicielki domu № 109 przy ul. Piwnej za nagrodą. 29983

Wyżymaczki specjalnie naprawia najtaniej z gwarancją roczną zakład mechaniczny, Tomasza Leopolda. Chmielna 49. 29831

Wyprzedaż kapeluszy ubranych, gustownych, modnych, nadzwyczaj tanio, od rs. 1 kop. 50. Kazimiera, Niecała 10, mieszk. 8, wprost bramy, parter. 30163

Zginęła w środę 15-go w Alei Ujazdowskiej książka p. t. „Krankheiten der weiblichen Geschlechtsorgane. Schroeder. Leipzig 1894." Uprasza się o odniesienie do sklepu J. Z. Ratyńskiego, Marszałkowska 144, za nagrodą rs. 1. 30162

Z Wiednia przybyły stroiciel fortepianów wykonywa i wszelkie reparacje w najkrótszym czasie i z największą skrupulatnością.— Wiadomości ustne i listowne: Wilcza 61, m. 18, stroiciel fortepianów. 30184

✱) Specjalna pracownia ubiorów dziecinnych Róży Lebelle przyjmuje do roboty mundurki dla panienek, sukienki dziecinne i ubranka. Robota elegancka, ceny b. przystępne.

✱) Bluzki gotowe, matiny, szlafroki oraz żakiety dla panienek i ubranka dla chłopców gotowe, w pracowni Róży Lebelle, Czysta № 8. 30126

✱✱✱) Towarzystwo warszawskie oczyszczenia i sprzedaży spirytusu. Rektyfikacja warszawska otworzyła dla dogodności Szanownej Klijenteli, filję przy ulicy Leszno № 28, ceny fabryczne. 29852

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*. — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9.) Дозволено Цензурою Варшава 5 (17) Августа 1894 г.
Redaktor Franciszek Olszewski. — Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).